

# REPUBLIKA

## Anglia i Włochy gwarantują granice Hiszpanii Rzym zobowiązał się do zaniechania rokowań z gen. Franco Porozumienie w sprawie Morza Śródziemnego Pakt włosko-angielski ciosem dla polityki Hitlera

Łondyn, 3 stycznia.

(Pat) — Instrument porozumienia włosko-brytyjskiego składa się z dwóch dokumentów: z wymiany not, która nastąpiła 31 grudnia pomiędzy ambasadorem W. Brytanii w Rzymie, a włoskim ministrem spraw zagranicznych oraz ze wspólnej deklaracji podpisanej w Rzymie przez włoskiego ministra spraw zagr. i ambasadora W. Brytanii dnia 2 stycznia. Nota ambasadora brytyjskiego jest treści następującej:

„Królewski rząd włoski wie zapewne, że minister spraw zagranicznych zapytywany był w Izbie Gmin dnia 16 grudnia, czy może przedłożyć izbie dokładne postanowienia

**GWARANCJI, UDZIELONEJ RZĄDOWI JEJEGO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI PRZEZ RZĄD WŁOSKI W SPRAWIE ZAJĘCIA WYSPY BALEARSKICH PRZEZ WŁOSKICH PODDANYCH.**

Na to zapytanie min. Eden odpowiedział, że zapewnienia, o które chodzi, zostały udzielone słownie, wyjaśnił on następnie, że charge d'affaires J.K.M. w Rzymie, działając na podstawie instrukcji, powiadomił włoskiego ministra spraw zagr. dnia 12 września, że „jakakolwiek zmiana status quo zachodniej części morza Śródziemnego byłaby sprawą jak najżywiej obchodzącą rząd J.K.M.” P. Eden stwierdził dalej, że przyjmując do wiadomości to zawiadomienie, WŁOSKI MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH ZAPEWNIŁ, IŻ RZĄD WŁOSKI NIE PODEJMOWAŁ ANI PRZEDTEM, ANI TEŻ OD CZASU REWOLUCJI W HISZPANII ŻADNYCH ROKOWAŃ Z GEN. FRANCO. WSKUTEK KTÓRYCH STATUS QUO ZACHODNIEJ CZĘŚCI MORZA ŚRÓDZIEMNEGO ULEGLBY ZMIANIE

i nie zamierza podejmować żadnych tego rodzaju rokowań w przyszłości. To zapewnienie, dodał sekretarz stanu, zostało później samorzutnie potwierdzone wobec brytyjskiego attache morskiego w Rzymie przez włoskiego ministra marynarki, a ambasador włoski w Londynie przy szeregu okazji udzielił sekretarzowi stanu podobnych słownych zapewnień.

Wobec powyższych zapewnień, rząd J.K.M. w Zjednoczonym Królestwie przyjmuje za rzecz pewną, że o ile chodzi o Włochy, integralność obecnych terytoriów Hiszpanii ma we wszelkich okolicznościach pozostać nienaruszona i niezmienną, rząd J.K.M. byłby jednak bardzo zobowiązany, o ile by Wasza Ekscelencja uważała za możliwe formalnie potwierdzić ścisłość powyższego założenia. Mam przeto zaszczyt zapytać, czy Wasza Ekscelencja może mi udzielić takiego zapewnienia?”

Włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano odpowiedział ambasadorowi brytyjskiemu w następujący sposób:

„Mam zaszczyt potwierdzić odbiór noty Waszej Ekscelencji z dnia dzisiejszego, w której zwraca pan moją uwagę na zapytanie, postawione w Izbie Gmin 16 grudnia i na odpowiedź udzieloną przez pana Edena w sprawie zapewnień

udzielonych słownie przez królewski rząd włoski, dotyczących status quo zachodniej części Morza Śródziemnego. Przypomina mi pan, że przyjmując do wiadomości zawiadomienia, dokonane przez charge d'affaires jego królewskiej mości dnia 12 września, zapewniłem p. Ingrama, że rząd włoski ani przed, ani od czasu rewolucji w Hiszpanii nie podejmował żadnych z gen. Franco rokowań, wskutek których status quo zachodniej części Morza Śródziemnego uległby zmianie i że nie zamierza on podejmować żadnych tego rodzaju rokowań w przyszłości.

Nie przedstawia to wobec tego dla mnie trudności potwierdzić w imieniu królewskiego rządu włoskiego ścisłość założeń rządu J.K.M. a mianowicie, że **O ILE CHODZI O WŁOCHY, INTEGRALNOŚĆ OBECNYCH TE-**

**RYTORIÓW HISZPANII MA BYĆ WE WSZELKICH OKOLICZNOŚCIACH NIENARUSZONA I NIEZMIENIONA”.**

Wspólna deklaracja podpisana w Rzymie 2 stycznia jest treści następującej:

„Rząd J.K.M. w Zjednoczonym Królestwie i rząd włoski: ożywione pragnieniem przyczynienia się w sposób wydajny, w interesach powszechnej sprawy pokoju i bezpieczeństwa, na rzecz polepszenia stosunków pomiędzy nimi oraz pomiędzy wszystkimi mocarstwami śródziemnomorskimi i zdecydowane uszanować prawa i interesy tych mocarstw, uznają, że swoboda wejścia i wyjścia oraz przejazdu przez Morze Śródziemne stanowi żywotny interes zarówno dla rozmaitych części imperium brytyjskiego, jak i dla Włoch, oraz, że interesy te

w żadnym stopniu nie są sprzeczne pomiędzy sobą.

Wyrzekają się wszelkiego pragnienia dokonania zmian, lub, o ile to ich dotyczy dopuszczenia zmiany status quo w zakresie narodowej suwerenności terytorialnej w obszarze Morza Śródziemnego.

Podjęmą się uszanować swoje wzajemne prawa i interesy w wymienionym obszarze.

Zgadzą się użyć swych najlepszych wysiłków, aby przeciwdziałać wszelkim krokom obliczonym na naruszenie dobrych stosunków, do których skonsolidowania zmierza niniejsza deklaracja.

Deklaracja ta obliczona jest na to, aby przyczynić się na rzecz pokoju i nie jest zwrócona przeciw żadnemu innemu mocarstwu”.

## Oslabienie osi Rzym — Berlin

Dyplomacja niemiecka usiłuje zamaskować porażkę. — Paryż wita z radością zawarcie paktu

Paryż, 3 stycznia.

(PAT) Z powodu podpisania umowy brytyjsko-włoskiej o Morzu Śródziemnym min. Delbos oświadczył przed stawicielew i agencji Havasa:

— Cieszę się, że rządy brytyjski i włoski zgodnie postanowiły zamianować przyjacielski charakter łączących je stosunków. Porozumienie 2-ech mocarstw europejskich, związanych z Francją, uważane było zawsze u nas

jako czynnik ładu na Morzu Śródziemnym i w ogóle jako czynnik utrzymania pokoju. Rząd francuski śledził bacznie przebieg wymiany poglądów, który doprowadził do zawarcia umowy. Rząd francuski był informowany przez rząd brytyjski o przebiegu tych pomyślnie zakończonych rokowań, o ich treści i charakterze. Rząd francuski z całą znajomością sprawy może dziś przyłączyć się do objawów sympatii,

które wywołuje w całej Europie podpisany ostatnio w Rzymie układ.

Berlin, 3 stycznia.

(PAT). W dzisiejszych komentarzach prasy berlińskiej na temat paktu Śródziemnomorskiego między Włochami i W. Brytanią, ujawnia się przede wszystkim duże zainteresowanie kwestią, w jaki sposób układ ten wpłynie na dalszy rozwój sytuacji międzynarodowej. Z dużym zadowoleniem cytowane są głosy prasy rzymskiej, iż zblizenie włosko-brytyjskie nie przyniesie w żadnej mierze osłabienia osi Rzym — Berlin. Z nieminiejszą satysfakcją koła tutejsze dowiadują się, iż Paryż przynajmniej narazie, nie został objęty porozumieniem. Zdaniem obserwatorów niemieckich, Qui d'Orsay do ostatniej chwili usiłowało bezskutecznie przyłączyć się do rozmów włosko-angielskich, myśląc w pierwszej linii o przywróceniu frontu stresańskiego, skierowanego przeciw Niemcom. Tymczasem, jak podkreślają w niemieckich kołach politycznych, Rzym pragnie uniżyć najmniejszych nawet pozorów istnienia takiego frontu.

Czynnik niemiecki zastanawiają się również nad okolicznością, jaki wpływ wywrze nowozawarte porozumienie na sytuację w Hiszpanii, i tu dostrzegają się w Berlinie słabego punktu układu Śródziemnomorskiego. Pożar hiszpański trwa w dalszym ciągu, zagrożając przede wszystkim pokojowi w basenie Śródziemnomorskim, niebezpieczeństwo to bynajmniej nie zostało usunięte. Poza tym między Londynem a Rzymem w sprawach tych panują znaczne rozbieżności, to też — zdaniem kół niemieckich — „Hiszpania będzie kamieniem probierczym osiągniętego porozumienia”.

## Stalin — prezydentem Sowietów

Ma on być obrany na mocy nowej konstytucji

Paryż, 3 stycznia.

(PAT) Dziennik „Matin” donosi, że na skutek uchwalenia nowej konstytucji sowieckiej, stwarzającej urząd jedynego prezydenta Związku Sowietów, w kołach moskiewskich wysunięty został jakoby projekt obrania Stalina, który dotychczas ma tylko tytuł generalnego sekretarza partii komunistycznej, na pre-

zydenta stałego. Dotychczasowi prezydenci republik związkowych, których było dawniej 7, a obecnie na podstawie nowej konstytucji ma być 11 i którzy pełnili dotychczas kolejno funkcje prezydenta związkowego, mieliby pozostać w charakterze wiceprezydentów przy Stalinie.

## Wszystkie dokumenty wypowiedzeniu wojny zginęły z archiwum min. spraw zagranicznych we Francji

Paryż, 3 stycznia.

(Pat) — „Matin”, prowadząc w dalszym ciągu kampanię z powodu zniknięcia z archiwów M.S.Z. aktu wypowiedzenia wojny w roku 1914, przeprowadza szereg wywiadów z uczonymi i historykami, którzy brali udział w opracowaniu wydawnictwa dokumentów, odnoszących się do wybuchu wojny.

Jeden z tych historyków prof. Appuhn, który należał do komisji opracowującej ów zbiór aktów, stwierdza, że w roku 1928, kiedy komisja opracowała to wydawnictwo, już dokumentu tego w aktach nie odnaleziono i dlatego zamie-

ściła w swoim zbiorze akt na podstawie kopii, zaznaczając to zresztą w przypisku. Poza tym prof. Appuhn stwierdził, że nie tylko tego aktu, ale i innych brakowało w archiwach. M. in. nie można było odnaleźć tekstu noty serbskiej, w której rząd serbski komunikował Francji tekst swej odpowiedzi na ultimatum austriackie, aczkolwiek jest rzeczą stwierdzoną, że nota taka była wręczona w Paryżu, tym bardziej, że jak przytacza historyk — odpowiedź serbska była w pewnej mierze inspirowana przez ówczesnego wicedyrektora dep. politycznego p. Berthelota.

# Flota niemiecka zatrzymała statek angielski

## Sytuacja na wodach hiszpańskich zaostrza się.—Czy Niemcy wydadzą statek rządu madryckiego

LONDYN, 3 stycznia.

(PAT) Ekspozytura generalnego sekretariatu autonomicznego rządu baskijskiego ogłosiła następujący komunikat „Statek hiszpański „Soton”, który po znanym incydencie z kieżownikami niemieckimi „Koenigsberg” osiadł na mlellźnie, został z niej wydźwignięty, a następnie — ochraniany przez eskadrę pomocniczą statków rządu baskijskiego i liczne samoloty — wszedł do portu Santona, mimo ostentacyjnej postawy znajdującego się u wejścia do portu kieżownika „Koenigsberg”. Rząd baskijski podtrzymuje stanowczo swoje stanowisko i zgłosił energiczny protest przeciwko zachowaniu się kieżownika niemieckiego”.

Sekretariat generalny rządu baskijskiego ogłosił drugą notę, w której ogłasza, że 1 stycznia w południe statek handlowy angielski „Black Hill” o pojemności 2,500 ton z Newcastle, płynący z Bajonny w kierunku portu Santander,

**BYŁ ŚCIGANY I OSTRZELIWANY PRZEZ CZTERY UZBROJONE SZALUPY POWSTAŃCZE**

na wysokości miejscowości Lequito. „Black Hill”, który wywiesił flagę angielską, ostrzeliwany był mimo to przez szalupy powstańcze, lecz zdołał uciec przed pościgiem, chroniąc się na baskijskich wodach terytorjalnych.

Paryż, 3 stycznia.

(PAT) Według komunikatu ambasady hiszpańskiej rząd hiszpański po ostryżaniu radiotelegramu od admirała niemieckiego, dowodzącego flotą niemiecką na wodach hiszpańskich, zebrał się natychmiast na naradę dla zastanowienia się nad propozycją admirała, według której statek hiszpański „Aragon” będzie zwrócony z chwila oddania ładunku parowca „Palos” i uwolnienia aresztowanego pasażera.

Londyn, 3 stycznia.

(PAT) Admiralicja angielska została oficjalnie zawiadomiona, że statek angielski „Black Hill” był ostrzeliwany przez hiszpańskie szalupy powstańcze, nie został jednak trafiony.

### Ks. Windsor — gubernatorem Kanady?

Montreal, 3 stycznia.

(Pat) — Jedną z organizacji angielskich w Kanadzie rzuciła hasło starania się o mianowanie księcia Windsoru generalnym gubernatorem Kanady. Gdyby wniosek uzyskał poparcie kilku organizacji, to odpowiednia petycja będzie przesłana do Londynu.

### Nowy zarząd

Syn. Dziennikarzy w Wilnie

Wilno, 3 stycznia.

(PAT) W niedzielę odbyło się w Wilnie doroczne walne zebranie Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich. Dokonano wyboru nowych władz syndykatu. Prezesem wybrany został dr. Wacław Charkiewicz, a członkami zarządu: Witold Kiszki, Zofia Kownacka, Jarosław Niciecki i Józef Mackiewicz.

### Sekwestr majątku

zawieszono biskupa prawosławnego w Rumunii

Czerniowce, 3 stycznia.

(PAT) Naskutek zarządzenia ministerstwa wyznań w Bukareszcie kwestura policji w Kiszyniowie nałożyła sekwestr na prywatny majątek zawieszono w czynnościach prawosławnego metropolity Besarabii, Buria. Sekwestr ten ma na celu zabezpieczenie pretensji kościoła rumuńskiego z tytułu nadużyć, popełnionych przez metropolitę, wynoszących kwotę 11 milionów lei. Postanowienie ministerstwa wywołało duże wrażenie.

Kraja pogłoski, według których statek

„BLACK HILL” MIAŁ BYĆ ZATRZYMANY I ZREWIDOWANY PRZEZ NIEMIECKI KRAŻOWNIK „KOENIGSBERG”.

## Wojska rządowe rozpoczną atak na Sewillę

### Szlachta hiszpańska opuszcza miasto.—Walki w dzielnicy uniwersyteckiej w Madrycie

GIBRALTAR, 3 stycznia.

(PAT) Ostatniej nocy zauważono w Gibraltarze wielu członków szlachty rządowej hiszpańskiej oraz oficerów, po większej części w towarzystwie swych rodzin, sympatyzujących z ruchem powstańczym. Osoby te w liczbie około trzystu, przeważnie z Sewilli, zostały umieszczone w hotelach. Nie wyjaśnili oni swego nagłego wyjazdu z Sewilli.

Londyn, 3 stycznia.

(PAT) Agencja Reutera donosi z Moskwy, że według wiadomości, które tam nadeszły, statek sowiecki „Postyszew” miał być zatrzymany na wysokości Gibraltaru przez powstańców

hiszpańskich, którzy go następnie wypuścili. „Postyszew” o pojemności 3.500 ton, miał na pokładzie ładunek tomu żelaznego, przeznaczonego do Gandawy.

lecz — jak można przypuszczać — wyjazd ten pozostaje w związku z poważnymi wypadkami, jakie przygotowywane są w okręgu sewilskim.

Jak slychać, rządowe wojska hiszpańskie, wspomagane przez liczne oddziały sowieckie.

**MAJĄ ROZPOCZĄĆ WIELKĄ OFENSYWĘ PRZECIWKO SEWILLI.**

Paryż, 3 stycznia.

(PAT) Agencja Havasa donosi z Avila, że spokój, który panował ostatnio na froncie madryckim, przerwany został wczoraj na skutek krótkiej gwałtownej operacji oddziałów powstańczych w dzielnicy uniwersyteckiej.

Rankiem po ostrzeleniu pozycji wojsk rządowych koło dzielnicy Paseo Rosales i północnej części dzielnicy Arguelles, wojska powstańcze przypuściły atak i zajęły ważny punkt strategiczny.

Oddziały rządowe otworzyły następne ognie artylerii i karabinów maszynowych, na który powstańcy odpowiedzieli silnym ogniem.

Na froncie Escorialu sytuacja bez zmian.

Gibraltar, 3 stycznia.

(PAT) Według niepotwierdzonych wiadomości, w ciągu ostatnich trzech dni wylądowało w Kadyksie ok. 5.000 Włochów, przybyłych na włoskich okrętach wojennych.

Barcelona, 3 stycznia.

(PAT) Kataloński urząd bezpieczeństwa zaprzecza stanowczo pogłoskom, rozpowszechnianym przez źródła powstańcze, jakoby kilku lotników francuskich, pełniących służbę w lotnictwie rządowym, zostało rozstrzelanych w następstwie podjętej przez nich próby ucieczki. Francuski konsul w Barcelonie Pingaud, zapytywany w tej sprawie, oświadczył, że do uszu jego nie dochodziły podobne wiadomości.

### Bułgaria zawrze pakt przyjaźni z Grecją i Rumunią

Bukareszt, 3 stycznia.

(Pat) — Z powodu urzędowych wiadomości z Białogrodu, zapowiadających bliskie zawarcie paktu przyjaźni bułgarsko-jugosłowiańskiej, koła rządowe rumuńskie wskazują, iż Bułgaria chciałaby natychmiast zawrzeć podobne pakt z Rumunią i Grecją przed tym jednak odbędzie się zapewne rokowania w sprawie wzajemnego traktowania mniejszości narodowych bułgarskiej w Rumunii i rumuńskiej w Bułgarii.

### Blum na urlopie wypoczynkowym

Paryż, 3 stycznia.

(Pat) — Z Nizy donoszą: w czasie pobytu premiera Bluma w Saint-Raphael nie będzie żadnych przyjęć urzędowych na cześć premiera, który pozostanie na wypoczynku 2 tygodnie.

### „Croix du Sud” — zaginął

Rio de Janeiro, 3 stycznia.

(PAT) Wobec tego, że do chwili obecnej nie znaleziono nawet śladów aparatu „Croix du Sud” i że wszelka nadzieja odnalezienia jednego z najsilniejszych lotników Francji Mermoza i jego załogi zaginęła, odbyły się tak w Rio, jak w Sao Paulo nabożeństwa żałobne na intencje zaginionych.

Berlin, 3 stycznia.

(PAT) W Niemczech zachodnich zbieracze odpadków otrzymać mają specjalne opaski. Zbieracze ci mogą być wyłącznie pochodzenia aryjskiego.

### Portugalia stawia trudności Francji

w zorganizowaniu komunikacji lotniczej pomiędzy Europą a Ameryką

Paryż, 3 stycznia.

(PAT) „Le Journal” występuje z alarmem, że Francja, która zamierza na wiosnę podjąć regularną komunikację lotniczą między Europą a Ameryką, dotychczas nie otrzymała odpowiedzi od rządu portugalskiego w sprawie przyznania samolotom francuskim prawa lądowania i lotniska na wyspach Azorskich.

Dziennik przytacza, że w ostatnich czasach rząd portugalski przyznał po-

dobne upoważnienia także linii angielskiej Imperial-Airways i linii amerykańskiej Panamerican oraz że w listopadzie r. ub. znakomici lotnicy francuscy Codos i Castex, którzy zwiedzali w tym celu Azory, znaleźli bardzo odpowiednie tereny na wyspie Terceira należącej do archipelagu azorskiego. Pomimo wystąpienia Francji do rządu portugalskiego w tej sprawie, odpowiedź portugalska dotychczas jednak nie nadeszła.

### Fantastyczne pogłoski o umiędzynarodowieniu Jerozolimy

Ograniczenie zezwoleń na broń w Palestynie

Jerozolima, 3 stycznia.

Prasa donosi z Ammanu, iż kraja tam różne pogłoski o rzekomych rokowaniach w sprawie ewentualnych zmian granic Palestyny. Według tych pogłosek cały obszar obejmujący również miasta Nablus i Dżenin ma być przyłączony do Transjordanii, która przekształcona będzie w królestwo. Obcięcia w ten sposób Palestyna miałaby się przekształcić w dominium angielskie z tym, że wyodrębniona Jerozolima byłaby rządzona na podstawie specjalnego statutu.

Z innych źródeł nie udało się skontrolować tych pogłosek, które brzmią fantastyczne i raczej odpowiadają aspi-

racjom emira Abdulla niż realnej rzeczywistości.

Jerozolima, 3 stycznia.

Trzej członkowie Komisji Królewskiej sir Laurie Hammond, sir Morris Carter i prof. Copeland zwiedzili rolniczą stację badawczą imienia Daniela Sieff w Rehoboth.

Członkowie Komisji Królewskiej złożyli też wizytę państwu Weizmann.

Jerozolima, 3 stycznia.

Rząd postanowił ograniczyć znacznie od 1 stycznia liczbę zezwoleń na noszenie broni.

Według tegoż pisma w Londynie rekrutuje się 700 nowych brytyjskich policjantów dla Palestyny.

### Dwie katastrofy samolotowe w Ameryce

Trzej oficerowie ponieśli śmierć

Nowy Jork, 3 stycznia.

(Pat) — W ubiegły piątek, w czasie lotu z Wirginii do Alabama, zwał się na ziemię samolot wojskowy z trzema oficerami na pokładzie, zwał się szcztaki samolotu znalezione w sobotę o 40 mil na wschód od Birmingham, wszyscy

3-ej oficerowie ponieśli śmierć.

Tegoż dnia wojskowy samolot bombowy, w chwili po wylądowaniu z lotniska objęty został płomieniami. Pilot uratował się przy pomocy spadochronu, płonący samolot spadł na jeden z pobliskich domów, raniąc ciężko troje dzieci.

### Japonia liczy na pomoc Niemiec

i nie chce zmienić swej polityki

Tokio, 3 stycznia.

(Pat) — Agencja Dome donosi, że z okazji Nowego Roku premier Hirota ogłosił do narodu japońskiego odezwę, w której wyraża zadowolenie, że węzły przyjaźni, łączące Japonię z innymi narodami, uległy wzmocnieniu w ciągu ubiegłego roku.

Odezwa stwierdza, że Japonia konsoliduje obecnie swe pozycje na Dalekim Wschodzie, gdzie stała się czynnikiem stabilizacji, dlatego też prowadzi w stosunku do Mandżukuo obecną politykę, której bynajmniej nie zamierza zmieniać. Premier występuje następnie przeciwko działalności Kominternu, wobec

której naród japoński musi powziąć pewne zarządzenia, gdyż „duch kominternu jest sprzeczny ze strukturą narodową Japonii, jej kulturą i cywilizacją i może mieć katastrofalne wpływy na losy pokoju światowego”. Odezwa stwierdza, że ponieważ działalność Kominternu kierowana była ostatnio głównie przeciwko Japonii i Rzeszy Niemieckiej, zawarty został pakt japońsko-niemiecki, który ma jedynie na celu umożliwienie powzięcia ofensywnych zarządzeń przeciwko działalności Kominternu. Premier przypomina, że pakt pozostaje otwarty dla wszystkich państw, które są zagrożone przez akcję komunistyczną.



Styczeń	
4	Dziś Tytuś B. Jutro Telesfora P. M.
Poniedziałek	
Wschód słońca	7.44
Zachód słońca	15.37
Wschód księżycy	—00
Zachód księżycy	10.51
Długość dnia	7.53
Przybyło dnia	—3

### Wojewoda Hauke-Nowak wśród dzieci urzędników

W dniu dzisiejszym w salach recepcyjnych urzędu wojewódzkiego łódzkiego odbyła się zorganizowana przez Rodzinę Urzędniczą „gwiazdka” dla dzieci urzędników administracji ogólnej.

Uroczystość tę, w której wzięło udział około 100 dzieci zaszczylił p. wojewoda łódzki Aleksander Hauke-Nowak, przebywając dłuższy czas wśród dzieci.

### Krótkie wiadomości

**NOWE MONETY** — dwuzłotowe i pięcizłotowe — ukażą się niedługo w obieg. Z jednej strony obraz na nowej monecie dwu i pięcizłotowej przedstawia okręt z rozwiniętymi żaglami, po drugiej widnieje orzeł Polski z datą 1.I. 1937. Wielkość nowych monet jest taka sama, jak obecnych. Pierwszy transport nowych monet, jaki będzie przekazany do Banku Polskiego, wynosi około 3 milionów złotych.

**SPADEK KOSZTÓW UTRZYMANIA** ustaliła specjalna komisja w Łodzi. W listopadzie roku 1935 dzienny przeciętny koszt utrzymania rodziny, składającej się z 4-ech osób, wynosił zł. 4.81 i pół grosza. Natomiast w ostatnim miesiącu r. ub. koszt ten wynosił tylko 4 złote i 69 groszy.

**LUSTRACJA JATEK W ŁODZI** została przeprowadzona przez władze naszego miasta. Ogółem zlustrowano około 300 sklepów rzemieślniczych, przy czym w 50 wypadkach stwierdzono zły stan sanitarny. Jatkki te zostały zagrożone zamknięciem w wypadku nie przeprowadzenia kompletnego remontu.

**DODATKOWA KOMISJA POBOROWA** dla PKU—Łódź Miasto I, urzędować będzie w dniu 15 stycznia w wydziale wojskowym zarządu miejskiego. Zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1915 i starsi, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, którzy jeszcze nie uregulowali swego stosunku do służby wojskowej.

**REJESTR ROCZNIKA 1916** w okresie od 2 do 16-go stycznia r. b. włącznie w lokalu wydziału wojskowego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165 wyłożony zostanie do przeglądu publicznego rejestr wojskowy rocznika 1916. Rejestr ten można oglądać, celem wniesienia ewentualnych poprawek, codziennie w godzinach urzędowych od 8-ej do 3-iej po południu oprócz niedziel i świąt.

### Niefortunny występ kieszonkowca na przystanku tramwajowym

W dniu wczorajszym około godziny 2 po południu na przystanku tramwajów dojazdowych przy ul. Piotrkowskiej 317 został okradziony znany kufeczek pabianicki Salomon Habergritz, którego złodziej wyciął kieszeń i wyciągnął portfel w którym znajdowały się weksle oraz gotówka na sumę około 2.000 zł.

Złodziej dokonał jednak kradzieży w chwili, gdy tramwaj zdążający do Pabianic ruszał z miejsca. Złodziej mając żyłkę w palcach po przecięciu kieszeni naskutek szarpnięcia wozu tramwajowego skaleczył kupcowi rękę. Wówczas Habergritz zorientował się w sytuacji i wszczął alarm. Po krótkiej pogoni złodzieja ujęto. Okazał się nim 28-letni Helmut Bauman, zam. w Łodzi przy ul. Limanowskiego 93.

Bauman odstawiono do aresztu do dyspozycji sędziego śledczego.

# Groźba strajku kotoniarzy

## Domagają się oni podwyżki płac i zawarcia umowy zbiorowej

W związku z wypowiedzeniem umowy zbiorowej w przemyśle kotonowym przez stowarzyszenie fabrykantów wyrobów pończosznich, w dniu wczorajszym w lokalu przy ul. Kilińskiego 105 odbyło się zebranie delegatów i poborców fabryk kotonowych na którym omówiona została obecna sytuacja.

Po ożywionej dyskusji postanowiono zwrócić się do okręgowego inspektora pracy z prośbą o zwołanie wspólnej konferencji, celem zawarcia nowej umowy zbiorowej. Umowa ta ma uregulować

raz nareszcie sprawę wynagrodzenia dla t. zw. napychaczy oraz szeregu innych spornych kwestyj, na tle których dochodzi często do zatargów w fabrykach kotonowych w Łodzi.

Poza tym postanowiono wystąpić o podwyżkę płac w wysokości 8 proc., a więc o tyle, o ile obniżone zostały płace kotoniarzy w roku 1934. Uchwalono wreszcie zażądać od przemysłowców podania przyczyn wypowiedzenia umowy a w razie nieuwzględnienia żądań robotniczych proklamować strajk w

przemysle kotonowym w początkach przyszłego miesiąca.

W dniu wczorajszym odbyło się ogólne zebranie robotników budowlanych zgrupowanych w ZZZ., celem omówienia sprawy zawarcia nowej umowy zbiorowej w przemyśle budowlanym.

Obecna umowa wygasa bowiem w dniu 31 marca r. b., a ponieważ w marcu rozpoczyna się już sezon budowlany związki opracowały zayczasu projekt nowej umowy, nie chcąc dopuścić do stanu bezumownego.

Projekt nowej umowy został przedyskutowany na wczorajszym zebraniu, przy czym robotnicy nie wnieśli żadnych sprzeciwów, to też w najbliższych dniach projekt ten będzie przesłany do okręgowego inspektora pracy z prośbą o zwołanie wspólnej konferencji z przedsiębiorcami budowlanymi.

Związki zawodowe w Łodzi podjęły ostatnio akcję w sprawie powiększenia personelu inspekcji pracy, a to dlatego, że wskutek zbyt małej ilości inspektorów zatargi w fabrykach nie mogą być dostatecznie szybko i sprawnie załatwiane.

Ponieważ personel inspekcji pracy nie tylko, że nie został powiększony, ale dwóch podinspektorów zostało jeszcze przeniesionych na prowincję — klasowe związki zawodowe postanowiły wysłać do Warszawy specjalną delegację, aby poruszyła tę sprawę u głównego inspektora pracy, dyr. Klotta.

Termin wyjazdu delegacji został już ustalony na dzień 11 stycznia, rb. (k)

## Majątek w walucie zagranicznej

do którego nikt się nie przyznał

Warszawa, 3 stycznia. Organa wykonawcze inspektoratu dewizowego wykryły nową aferę przemytu walut za granicę, w następujących okolicznościach:

Przed kilku dniami w miejscowości Koliłki, na pograniczu polsko - gdańskim podczas rewizji celnej kursującego tam autobusu, znaleziono pod ławką zawiniątko, do którego nikt z pasażerów nie chciał się przyznać.

Zawiniątko zawierało 3.000 dolarów amerykańskich, 250 funtów palestyńskich, dużą sumę guldenów gdańskich i złotych polskich.

Wszystkich pasażerów autobusu wylegitymowano i zarejestrowano w protokole. Przy bliższych oględzinach paczki zauważono na papierze pieczętkę fir-

my radiowej „Elka” należącej do Liwskiego i Helfmana w Warszawie przy ul. Wspólnej 54. W lokalu tej firmy na telefoniczne zarządzenie dokonano niezwłocznie rewizji ksiąg i korespondencji i ustalono, że firma pozostawała w kontakcie z niej. Landsteinem, zamieszkałym w Warszawie przy ul. Śliskiej 20 i będącym współwłaścicielem antykwarni przy ul. Świętokrzyskiej 22.

Ponieważ Landstein — jak wiadomo — jechał wówczas tym autobusem, stało się jasnym, że on był właścicielem paczki. Landsteina aresztowano a rewizja w jego mieszkaniu ustaliła, że prowadził on również nielegalną kolekturę. Landstein pociągnięty będzie do odpowiedzialności karnej.

## Zgon ś. p. Tadeusza Rogowskiego

wybitnego działacza niepodległościowego

Zmarł w dniu wczorajszym ś. p. Tadeusz Rogowski pseud. „Szary”, oficer 28 p. Strz. Kan., jeden z organizatorów wojska polskiego w naszym mieście.

Por. Rogowski był komendantem P.O.W. podczas okupacji niemieckiej i

wstąpił potem jako ochotnik do armii. Brał on czynny udział w rozbrajaniu Niemców, przeszedł całą kampanię wojny polsko-bolszewickiej, w której był 4-krotnie ranny. Por. Rogowski odznaczony był Krzyżem Walecznych i Krzyżem Niepodległości.

## Dwie osoby pod kołami samochodów

odniosły ciężkie obrażenia

Na ulicach Łodzi wydarzyły się w dniu wczorajszym dwa ciężkie wypadki samochodowe.

Przy zbiegu Piotrkowskiej i 6-go Sierpnia dostała się pod koła samochodu prywatnego 70-letnia Anastazja Lorc, zamieszkała przy Al. Kościuszki 17. Staruszka przechodziła przez jezdnię i nie słyszała sygnałów nadjeżdżającego auta, które najechało na nią z wielkim impetem.

Lorczożka doznała bardzo ciężkich obrażeń cieleśnych. Ma połamane żebra i naruszony kręgosłup. Kierowca samochodu Henryk Szware usiłował oddalić się z miejsca wypadku, został jednak

zatrzymany i wylegitymowany. Lorczożka w stanie b. ciężkim przewieziono do szpitala.

Drugi wypadek miał miejsce na ulicy Limanowskiego tuż przy Bałuckim Rynku.

14-letnia Ryfka Blank (Żydowska 20) została najechana przez samochód, przy czym upadła tak nieszczęśliwie, że rozbiła sobie głowę. Kierowca samochodu umknął w obawie przed odpowiedzialnością, a ranna dziewczynka zajął się lekarz pogotowia, który przewiózł ją do domu w stanie bardzo osłabionym. (k)

## Po ucieczce żony popełnił samobójstwo, przecinając sobie żyły u rąk

32-letni Tomasz Olejnik, zamieszkały przy ul. Bazarnej 11 wyjechał przed tygodniem na święta Bożego Narodzenia do swych rodziców mieszkających w Tomaszowie. Olejnik, któremu źle się powodziło wraz ze swoją 26-letnią żoną Janiną postanowił poprosić u swoich rodziców, zamożnych obywateli miasta Tomaszowa o pomoc materialną. Rodzice jednak byli w złych stosunkach ze swoim synem, który ożenił się ze swoją żoną wbrew ich woli. Zarzucali mu, że żona jego była przed ślubem dziewczyną złego prowadzenia się, i od pierwszej chwili byli przeciwni temu związkowi. Zrozpaczony Olejnik wrócił w dniu wczoraj-

szym do domu. Gdy powrócił do swego mieszkania przy ul. Bazarnej, dowiedział się jednak, że żona jego uciekła z kochankiem w niewiadomym kierunku, meble zaś zdążyła w międzyczasie odsprzedać.

Zrozpaczony Olejnik do takiego stopnia się przejął, że udał się na ulicę Łągiennicką i w bramie domu Nr. 39 usiłował popełnić samobójstwo przez przecięcie sobie żył u rąk szczyrzykiem.

Do rannego wezwano jednak natychmiast pogotowie Czerwonego Krzyża, którego lekarz po nałożeniu opatrunków przewiózł do szpitala Okręgowego.

### Bez dachu, bez odzieży, bez jedzenia stają tysiące ludzi przed zimą. Daj co możesz! Ratuujmy od zima i głodu

Z radością w sercach...  
Z płesnią na ustach...  
przedefilują przed Wami!

**Jadzia Andrzejewska**  
**Mira Zimińska**  
**Lidia Wysocka**  
**Franciszek Brodniewicz**  
**Antoni Fertner**  
**Stanisław Sielański**

w najnowszej, najlepszej i najweselejszej polskiej komedii muzycznej  
p. t.:

# PAPA

SIĘ

# ZENI..

Wkrótce premiera w kinie

## „RIALTO”

**Dyżury aptek**  
Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: M. Kasperkiewicz, Zgierska 54, A. Rychter i B. Łobod, 11. Listopada 86, J. Zundelewicz, Piotrkowska 25, Cz. Ryteł, Kopernika 26, S. Bojarski i W. Schatz, Przejazd 19, M. Lipiec, Piotrkowska 193, M. Kłopotowski i S-ka Rżzowska 147.



TEATR POLSKI  
(Cegielniana 27).

Dziś w poniedziałek o godz. 8.30 wiecz. wspaniała komedia, pełna humoru i dowcipu p. t. „Gdy Stare Wino Szumi”. Ceny popularne od 50 gr. do 2.50 zł.

W pełnych próbach znakomita komedia muzyczna p. t. „Czarujący Chłopiec” z Tołą Mankiewiczówną i Aleksadrem Zabczyńskim w rolach głównych.

TEATR MIEJSKI

Występy Ludwika Solskiego i Janiny Kulczyckiej w Teatrze Miejskim.

Występy mistrza Ludwika Solskiego w Teatrze Miejskim dobiegają już końca. Znakomity gość warszawski grać będzie dziś w poniedziałek i we wtorek o godz. 7.30 wiecz. w sztuce Mollera „Skapiec” a we środę o godz. 4-ej po poł. w sztuce Nowaczyńskiego „Fryderyk Wielki”. Ceny zniżone.

Świetna primadonna scen warszawskich Janina Kulczycka, która cudownym swym głosem i maestrią swej gry oczarowała publiczność łódzką, wystąpi w przemiejowej komedii muzycznej „Noc w Grand Hotelu” dziś w niedzielę i w środę o godz. 8.30.

Bajka dla dzieci w Teatrze Miejskim. Oczekiwana z niecierpliwością przez naszych miłośników premiera bajki Krzemienieckiego i Rogoszczyńskiego „Dzieci pana Majstra” odbędzie się nieodwołalnie w środę o godz. 12-ej w pol. Fantastyczna bajka, w której udział biorą czołowe sily Teatru Miejskiego, urozmaicona jest baletem i mnóstwem feeriowych wstawek.

KALINÓWNA WRÓCIŁA Z ANGLII.

Po olbrzymich i zasłużonych sukcesach w Anglii, Kalinówna wystąpi z szeregiem recytatów w większych miastach Polski.

Pierwszy koncert z bogato urozmaiconym programem odbędzie się w Łodzi w sali Filharmonii, dnia 10 stycznia.

OSTATNIE TRZY WYSTĘPY KURT KATSCHA W FILHARMONII

Wobec wielkiego powodzenia znakomitego artysty Kurt Katscha, udało się dyrekcji Filharmonii sprolongować występ na trzy dni, na dziś, jutro i pojutrze, gdzie odegrana będzie sztuka K. Schenkera pod tyt. „Dziecko” z współudziałem młodej i utalentowanej artystki Romy Lerer.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.



Poniedziałek, 4 stycznia 1937 roku.

6.30 — 6.33 Koleda. 6.33 — 6.50 Gimnastyka 6.50 — 7.15 Muzyka (płyty). 7.15 — 7.25 Dziennik poranny. 7.25 — 7.30 Pare informacyj. 7.30 — 7.35 Program na dzisiaj. 7.35 — 8.00 Muzyka (płyty). 8.00 — 11.57 Przerwa. 11.57 — 12.03 Sygnal czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03 — 12.40 „Uroczyste marsze” wykon. orkiestra wojskowa pod dyr. kpt. Maksymiliana Chmielewicza (z Poznania). 12.40 — 12.50 Dziennik południowy. 12.50 — 13.00 „Dziecko a szkola” pogadanka — Zofii Charszewskiej. 13.00 — 14.00 Koncert południowy (płyta za płytą). 14.00 — 14.57 Przerwa.

14.57 — 15.00 Łódzkie wiadomości gieldowe. 15.00 — 15.15 Wiadomości gospodarcze. 15.15 — 15.40 Koncert reklamowy. 15.40 — 15.50 Rozmowa z dziećmi p. t. „Trzej królowie” — przeprowadzi Stryjek Radiowy (Leon Sroka).

15.50 — 16.05 Koledy i piosenki dla dzieci (płyty) 16.05 — 16.15 Pugnani — Kreisler — Preludium i Allegro (płyty).

16.15 — 16.30 Skrzynka językowa w opracowaniu prof. Witolda Doroszewskiego. 16.30 — 17.00 Zespół Pawła Rynasa. 17.00 — 17.15 „Co Polska wniosła do kultury” — „Udział Polski w światowym ruchu ochrony przyrody” — odczyt wygłosi prof. Adam Wodźczko (z Poznania).

17.15 — 17.50 Koncert solistów. Wykonawcy: Helena Werpechowska (śpiew) i Stella Dobryszcka (fortepian).

17.50 — 18.00 „Podbiegunowe zwierzątko w tatrzańskim stawie” — odczyt wygłosi dr. Jerzy Młodziejowski (z Poznania).

18.00 — 18.10: Pogadanka aktualna. 18.10 — 18.16: Wiadomości sportowe ogólne. 18.16 — 18.20: Wiadomości sportowe lokalne. 18.20 — 18.45 Koncert solistów. Ewa Bandrowska Turka (sopran) i utwory na fortepian (płyty).

18.45 — 19.00 „Łodzianin na szerokim świecie” — Felieton Mieczysława Zydlera p. t. „Na pokładzie Batorego”.

19.00 — 19.30 Audycja żołnierska. 19.30 — 20.45 Koncert w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego z udziałem Ludmiły Szretterówny (śpiew) i Tadeusza Josselsohna (saksofon).

20.45 — 20.55: Dziennik wieczorny. 20.55 — 21.00: Pogadanka aktualna. 21.00 — 21.30 „Z epoki nagiej duszy” (wieczór literacki poświęcony Stanisławowi Przybyłowskiemu) w opracowaniu Jana Emila Skińskiego. 21.30 — 22.00 Koncert chóru „Związku turyńskich chłopców”.

22.00 — 23.00 Koncert symfoniczny w wykonaniu Wielkiej Orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem Maurycego Janowskiego (tenor).  
AUDYCJE ZAGRANICZNE.  
20.00 BELGRAD. Transmisja z opery.  
20.10 BUDAPEST. Koncert Ork. Filharmonicznej.  
21.20 LILLE. Koncert symfoniczny.  
22.00 LONDYN RFG. Koncert radioorkiestry.  
23.20 DROITWICH. Kwintet Bridgewata.  
25.00 RADIO PARIS. Muzyka taneczna zesp. Hangereta.

## Olbrzymi pożar fabryki w Rybniku

Straty wynoszą dwa miliony złotych. — Przeszło 100 robotników utraciło pracę

Rybnik, 3 stycznia. Dziś nad ranem odezwały się w Rybniku wszystkie syreny fabryczne i kopalniane. Nad miastem ukazała się krwawa luna pożaru.

Jak się okazało, zapaliła się fabry-

ka skór Salus należąca do braci Żurków. Na miejsce pożaru udał się niezwłocznie nasz korespondent, który stwierdził, że pożar wybuchł o godzinie 5 minut 5.

Zapalily się materiały, nagromadzo-

ne w pobliżu będącego w ruchu motóru w ekstraktozni. Jeden z robotników, widząc niebezpieczeństwo, odkreślił hydrant i puścił strumień wody. Nie mógł on jednak sam opanować szalejącego żywiołu. Wkrótce przybyła straż miejska i okoliczna, które przystąpiły do akcji ratunkowej.

Wskutek zniszczenia fabryki przeku znajdujących się w pobliżu zbiornikach, akcja ratunkowa była utrudniona. Po kilku godzinach wszystkie zabudowania fabryczne splonęły doszczętnie. Uratowano jedynie część skór z magazynów. Maszyny, chemikalia i surowiec splonęły doszczętnie. O godzinie 9 wszystkie budynki fabryczne przedstawiały ruiny.

Wskutek zniszczenia fabryki przeszło stu robotników straciło pracę.

Jak wiadomo, fabryka ta była ostatnio terenem ciągłych tarć między radą załogową a dyrekcją w sprawie warunków plac i pracy.

Straty wynoszą około 2 ml. zł.

Fabryka była ubezpieczona.

Policja wszczęła dochodzenia celem ustalenia przyczyn wybuchu pożaru.

## Katastrofa w podziemiach kopalni

Akcja ratunkowa trwa w dalszym ciągu

Jaworzno, 3 stycznia.

Donosiliśmy przed paru dniami o wylewie w podziemiach kopalni „Szyb Sobieski” t. zw. „kurzawy” (nawałnica piasku z wodą). Obecnie kurzawa wylała w rozmiarach znacznie groźniejszych przerywając tamy i mulując cały pokład t. zw. Fryderyk August. Akcja ratunkowa prowadzona jest bez przerwy w dzień i w nocy.

Robotnicy pracują bezustannie na zmianę, tamując drogi sianem, drzewem i rozmaitymi odłamkami celem chwilowego osłabienia nawałnicy, aby umożli-

wić budowę tam żelazo betonowych mających ostatecznie opanować niebezpieczny żywioł.

Według dotychczasowych przewidywań cały pokład którego eksploatacja była obliczona na pięć lat, skazany jest na całkowite unieruchomienie. Z pokładu tego wybrano 5 m. b. węgla aż do t. zw. szprągu, będącego przyczyną katastrofy.

Na szczęście wybuch kurzawy nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach co w podobnych wypadkach jest niemal nieuchronne.

## Afera pieprzowa w Łodzi

Trzej kupcy skazani na grzywny po 61000 złotych

(k) — Donosiliśmy ostatnio o zlikwidowaniu przez komisariat straży granicznej w Łodzi szeroko rozgąsejonej szajki przemyślniczej, na czele której stali trzej kupcy łódzcy — Izrael Eisenbaum, Michel Zysman i Hersz Kenigel.

Kupcy ci sprowadzali nielegalnie do Łodzi pieprz z Litwy, przy czym bawili bardzo często w Wilnie rzekomo, celem zakupu większej partii jabłek. Ponieważ jeden z nich rzeczywiście handlował owocami mieli bardzo ułatwione zadanie i przez dłuższy czas uprawiali bezkarnie swój proceder, przemycając pieprz w workach z jabłkami.

Dopiero w końcu 1935 roku afera wyszła na jaw i kupcy zostali aresztowani. Podczas dochodzenia ustalono, że prze-

mycili do kraju z Litwy około 2.000 kilogramów pieprzu, przez co Skarb Państwa poniósł straty sięgające sumy około 50.000 złotych.

Sąd Okręgowy w Łodzi skazał wszystkich trzech na karę pieniężną w kwocie po 61.849 złotych każdego z zamianą w razie nieściągalności na areszt — 2-letni dla Kenigela i Zysmana i 1-letni dla Eisenbauma.

W dniu wczorajszym sprawa ta była rozpatrywana przez Sąd Apelacyjny, który wyrok pierwszej instancji zatwierdził w całej rozciągłości i postanowił pobrać od wszystkich oskarżonych po 23.285 złotych tytułem opłaty za drugą instancję.

## Nasz reporter zanotował...

Na ulicy Zgierskiej targnęła się na swe życie 27-letnia Stanisława Kołodziejka, bezrobotna, przybyła z Konina do Łodzi w poszukiwaniu pracy. Kołodziejka napiła się trucizny i po przeplukaniu żołądka została przewieziona do szpitala w stanie ciężkim.

W mieszkaniu własnym przy ul. 3-go Maja nr. 11 po sprzeczce z mężem usiłowała popełnić samobójstwo 23-letnia Aniela Stasiak, zażywając większej dozy jodiny. Desperatce udzielił pomocy lekarz pogotowia.

W klatce schodowej domu przy ul. Pomorskiej 18 znaleziono wczoraj wijącą się w bólach dziewczynę. Była to 22-letnia Henryka Kędziorkówna, stała mieszkanka Rudy Pabjanickiej, która na tle zawodu miłosnego postanowiła pozbawić się życia. W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala.

Przy zbiegu ulic Śródmiejskiej i Leszno wznikła bójka uliczna na noże, w czasie której został ciężko zraniony 28-letni Franciszek Zdunski (11-go Listopada 55).

Zdunski odniósł sześć ran klutych klatki pier-

sławej i w stanie groźnym przewieziony został do szpitala św. Józefa.

32-letnia Genowefa Walewska, (Sw. Jakuba nr. 9) usiłowała wczoraj pozbawić się życia, wypijając większą dawkę nieznaną trucizny. Desperatkę przewiózł lekarz pogotowia do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

Na ulicy Chłodnej na powracającego do domu 53-letniego Antoniego Włodarczyka (Chłodna 18) napadło kilku nieznanymi osobnikami, którzy zadali Włodarczykowi kilka ran nożem i wydułali mu oko. Straszliwie okaleczonego skierowano do szpitala. Za sprawcami bestjałskiego napadu wszczęto poszukiwania.

Lekarz pogotowia ratunkowego opatrzył wczoraj jeszcze kilku osób, które zostały ranne w bójkach ulicznych. 48-letni Józef Fircho, (Zawiszy 7) doznał kilku ran klutych głowy i piersi, 45-letni Ferdynand Bartoń (Dąbrowska 4) odniósł rany głowy i pleców, a 42-letni Stanisław Felisiak (Okrzeń 12) został bardzo ciężko pobity tępymi narzędziami. (k)

KINO

Olśniewająca polska komedio operetka

## CASINO „Pani minister tańczy...”

Pocz. 4, 6, 8, 10

W r. gł. Mankiewiczówna, Cwiklińska, Zabczyński, Złocz, Selański

Ratujmy bezrobotnych od zimna i głodu.

Ofiary pieniężne składać należy na Konto PKO Nr. 70.200 Pomoc Zimowa.

Ofiary w naturze w miejscowym Komitecie.

## Grand—Kino

III-ci TYDZIEŃ REKORDOWEGO POWODZENIA

Pocz. o g. 4.

## BARBARA RADZIWIŁŁÓWNA

najlepsza kreacja Jadwigi Smosarskiej

GENERAL UMARŁ O ŚWIECIE...

Dziś premiera w Kinie „Europa”. Czołowe amerykańskie czasopismo „Photoplay”, oficjalny organ Akademii Sztuk Pięknych, zamieściło w ostatnim numerze wykaz najlepszych filmów bieżącego sezonu, stawiając na pierwszym miejscu nowy film Gary Coopera p. t. „General umarł o świecie”.

Nie od rzeczy więc będzie napisać kilka słów o tym arcydziele, zrealizowanym przez twórcę „Na zachodzie bez zmian”, Levisa Milestona.

Gary Cooper, najlepszy i najpopularniejszy aktor Ameryki, jest w tym filmie zupełnie inny niż dotychczas. Jest przede wszystkim niezrównanym kochankiem. Potem dopiero bohaterem. Potrafi przeżyć przez wszystkie zadzki, nawet przez te, z których wyziera śmieć.

Ten wspaniały film ukazuje się w Polsce pod tytułem „Złoty skarb”. Jest to historia burzliwego życia uczciwego Amerykanina na Dalekim Wschodzie. Jest tam wiecznie płonące zarzewie wojny, stale kipiący kocioł, w którym giną tysiące ludzi, wysyłanych na śmierć przez samozwańczych chińskich generałów.

Na tym wspaniałym tle, które reżyser potrafił pokazać jaskrawiej, niż to uczynił Sternberg w filmie „Shanghai Express” rozgrywa się porwana historia miłosna, Gary Cooper i Madeleine Carrol (bohaterka filmu „Siostra Marta jest szpiegiem”) na usługach zwalczających się generałów... Kochają się...

Ta miłość wywiera głębokie wrażenie. „General umarł o świecie...” (Złoty skarb) zasłużył na zaszczytne wyróżnienie „Photoplay”. Jest więc bezsprzecznie filmem wartościowym.

Kino „Europa” wystawiając dziś ten film wypełnia swoje zobowiązanie wobec publiczności, której obiecało wyświetlać filmy wielkie i wypróbowane już zagranicą.

Dla tego też nikt się i na tym filmie nie zawiedzie.

Czarne gwiazdy Ameryki

Duet na czele programu Mack i Twins „w Tabarinie”

Wybuch petardy w Sosnowcu

Panika wśród spacerowiczów

Sosnowiec, 3 stycznia.

W sobotę około godz. 9-ej wieczorem w posesji przy ul. 3-go Maja w Sosnowcu, gdzie mieści się komisariat policji oraz wydział śledczy, nastąpiła eksplozja petardy. Skutkiem wybuchu wyleciały szyby z okien. Głośnie detonacja wywołała wielki popłoch wśród licznie spacerującej publiczności. Na miejsce wypadku przybył prokurator i sędzia śledczy, którzy wszczęli dochodzenia.

# „Pożeracz ognia” w płonących kopalniach

Jak odbywa się akcja ratownicza podczas pożaru pokładów naftowych. — Gaszenie ognia przy pomocy dynamitu. — Romantyczne dzieje doniosłego wynalazku inżyniera z San Francisco

(sb) Zupełnie bez wrażenia przesłał przed kilku dniami w pismach amerykańskich wiadomość o zgonie w stanie Oklahoma J. Smitha, słynnego „pożeracza ognia”. Smith był przedstawicielem niezwykle niebezpiecznego zawodu, uprawianego tylko przez kilkunastu śmiałków.

Z usług „pożeracza ognia” korzystała wszystkie prawie kopalnie węgla i ropy naftowej. Wielokrotnie zdarzały się w kopalniach nafty pożary. Ugaszenie ognia jest połączone z wielkim niebezpieczeństwem. Ani woda, ani chemikalia nie są w stanie opanować szalejącego żywiołu. Istnieje tylko jeden sposób zlikwidowania pożaru. Należy wrzucić w czeluście szybu olbrzymi ładunek materiału wybuchowego. Wskutek silnej eksplozji płomień odcięte zostają na chwilę od pokładów ropy lub gazu ziemnego. Chwila ta starczy jednak do zgaszenia płomieni.

Wrzucenie pocisku dynamitowego w sam środek płonącego szybu jest bardzo trudne. Wielokrotnie już zdarzało się, że należycie opancerzony człowiek nie dochodzi do miejsca, z którego mógłby rzucić niesiony przez siebie pocisk, albowiem wskutek szalejącego gorąca dynamit wybuchł przedwcześnie i rozrywał śmiałka.

Zawód „pożeracza płomieni” powstał w niezwykle romantycznych okolicznościach. Było to, przed kilkunastu laty. Młody inżynier Max Stanton z San Francisco poznał na zabawie uroczą dziewczynę, w której zakochał się bez pamięci. Po kilku dniach oświadczył się jej i poprowadził do ołtarza.

Po kilku tygodniach dopiero przekonał się jak nieroztropnie postąpił. Okazało się, że młoda niewiasta odznacza się awanturniczym usposobieniem. Dała się ona swemu mężowi dotkliwie we znaki.

Gdy Stanton chciał ją porzucić, zagroziła mu aresztowaniem i zażądała 50.000 dolarów odszkodowania. W omy czasie słynny stał się wybuch ropy naftowej w kopalni w Texas. Wszelkie próby ugaszenia ognia były bezskuteczne. Właściciele kopalni wyznaczili 300.000 dolarów za opanowanie szalejącego żywiołu.

Wówczas Stanton postanowił wynaleźć jakiś radykalny sposób celem zlikwidowania pożaru. On to właśnie opracował ów system gaszenia ognia przy pomocy silnego ładunku dynamitu. Stanton sporządził specjalny garnitur azbestowy, w którym znajdowała się skrytka na materiał wybuchowy. Eksperyment udał się, jednak Stanton został dotkliwie poparzony. Siła wybuchu była tak wielka, że inżynier został odrzu-

ciony na kilkadziesiąt metrów. System jego okazał się jednak skuteczny, albowiem pożar został natychmiast ugaszony.

Po kilkutygodniowym pobycie w szpitala Stanton zainkasował obiecaną nagrodę. Z sumy tej zapłacił on odszkodowanie swej awanturniczej żonie.

System, wynaleziony przez inż. Stanton, przyjął się i znalazł wkrótce na-

śladowców. Dotychczas nie wynaleziono lepszego systemu gaszenia pożarów płonących kopalń nafty.

Przed kilku laty głośny był w Rumunii pożar kopalni gazu. Wszelkie próby umiejscowienia szalejącego żywiołu były bezskuteczne. Sprowadzono wówczas jednego z amerykańskich „pożeraczy ognia” Myrona Kinleya. Kilka tygodni przygotowywał się on do trud-

niego zadania. Do wnętrza kopalni wrzucił on centnar nitrogliceryny, jednak ognia nie mógł ugasić. Dopiero przy pomocy silnych hydrantów zdołano zalać kopalnię. Przez cały czas pracował on w temperaturze 80 stopni. Honorarium za wykonanie tego zadania wynosiło 360.000 złotych, jednak jest niewspółmiernie małe do wartości uratowanej kopalni.

## Fałszywy lekarz we Francji

Po 16 latach zdemaskowano pseudo doktora medycyny. — Wielkie poruszenie w świecie lekarskim

Francuska opinia publiczna poruszona jest poważnie sprawą Rene Heckera, lekarza prowincjonalnego, zamieszkałego w małej miejscowości Flavy — le Martel w okręgu północnym, posiadającego za sobą już 16 lat praktyki, cenionego przez szerokie rzesze ludności w całej okolicy, który — jak się obecnie — okazuje nigdy nie był doktorem medycyny i wykonywał swą praktykę nielegalnie.

Doktor Rene Hecker, liczy lat 47, jest zlekka otyłym mpanem z szpakowatą bródką, niezwykle staranny w ubraniu, czysty pogodny, miły i pełen owego zrównoważenia i spokoju, jakie cechuje bardzo wielu lekarzy. Ten poważny doktor wzywany do wszystkich chorych w promieniu kilkudziesięciu kilometrów, lekarz departamentu Aisne, lekarz ministerstwa emerytur, lekarz prefektury, lekarz towarzystwa kolei północnych, był lekarzem pomocniczym w czasie wojny,

mający za sobą doskonałą opinię z wojen, odznaczony za męstwo, cieszący się nie tylko wielką sympatią jako człowiek, ale i wielkim zaufaniem wśród swych pacjentów jako lekarz — ten to poważny i szanowany pan został, tak przynajmniej brzmi oskarżenia — zdemaskowany jako oszust! Nigdy nie był nie tylko doktorem, ale nie był nawet studentem medycyny!

Po pierwszych rewelacjach pan „doktor” Hecker wystąpił z wyjaśnieniami. Jego doktorat zaginął, ale ma inne zaświadczenia: zaświadczenie z wojska chociażby, że był lekarzem pomocniczym. Wprawdzie nie może przedstawić dokładnych sprawozdań ze studiów — ale wystarczy sprawdzić, czy nie ukończył wyższej szkoły realnej w Strassburgu.

Znaleźli się ludzie bardzo gorliwi: zaczęli szperać i szukać. Nie znaleźli ani śladu studiów pana doktora, nie znaleź-

li nawet ucznia jego imienia w szkole w Strassburgu.

Natomiast znaleziono jego ślad w Paryżu. Gdy miał 16 lat, a więc zaledwie po szkole ludowej — wstąpił na praktykę jako subiekt do fabryki platerów. Od roku 1906 do wybuchu wojny był zatrudniony w jednej z tej samej firmy, gdzie awansował i został mianowany nawet buchalterem. Miał jakoby przez ten czas uczyć się w jednej ze szkół... korespondencyjnych. Przydzielony w wojsku do służby sanitarniej, awansował nie wiadomo na jakiej podstawie i doczekał się stopnia lekarza pomocniczego.

Hecker, jako lekarz urzędowy, powziął cały szereg decyzji, mających następstwa prawne. Czy teraz te decyzje zostaną obalone, a ludzie uznani przez niego za inwalidów lub za niezdolnych częściowo do pracy, będą musieli poddać się ponownym badaniom?... (g).

## Gest córki milionera amerykańskiego

Drobny incydent na sali operacyjnej zdecydował o karierze nieznanego lekarza szwedzkiego. — Sensacyjny ślub asystenta profesora z „księżniczką dolarów”

(t) — Prasa szwedzka rozpisuje się obecnie o pewnym incydencie w klinice uniwersyteckiej w Upsali, w wyniku którego doszło do małżeństwa nieznanego lekarza z młodą studentką, córką milionera amerykańskiego.

Miss Hortensja Ralieg studiowała medycynę na uniwersytecie w Upsala. Pewnego razu podczas jakiejś skomplikowanej operacji chirurgicznej, obecna przy tym studentka, nie mogąc znieść widoku krwi, zemdlła. Nieprzytomną dziewczyną zajęła się jedna z pielęgniarek, która ją ocuciła i odprowadziła do sąsiedniego gabinetu. Po chwili do pokoju wszedł młody asystent profesora, dr. Gustaw

Sonderborg, który zaczął pocieszać płaczącą studentkę, zapewniając ją, że incydent ten nie pociągnie za sobą żadnych przykrych dla niej konsekwencji.

Rozmowa asystenta z młodą studentką przybrała pod koniec bardzo serdeczny charakter. Dr. Sonderborg, był zachwycony Amerykanką i żegnając ją, umówił się, że spotkają się tego samego dnia wieczorem na dancingu.

Miss Hortensja przybyła na miejsce schadзки w eleganckiej limuzynie. Na pytanie swego towarzysza, czy to jest jej auto, dziewczyna zaprzeczyła, opowiadając, że maszynie pożyczyla od swej bogatej przyjaciółki, córki milionera ame-

rykańskiego. Gdy się żegnali, dr. Sonderborg rzekł z westchnieniem:

— Niestety, droga panno Hortensjo, nie zobaczymy się więcej. Jutro rano muszę wyjechać do Haparanda, miejscowości pogranicznej, leżącej tuż przy granicy fińskiej, gdzie obejmuje stanowisko kierownika miejscowego szpitala.

Na zapytanie studentki, czemu nie stara się o objęcie stanowiska w Sztokholmie, młody lekarz odparł, iż nie posiada dostatecznych środków i zmuszony jest spędzić życie w małej, prowincjonalnej dziurze.

Wówczas miss Hortensja przyrzekła lekarzowi, iż zajmie się jego losem.

Dr. Sonderborg nie wziął poważnie słów młodej dziewczyny. Jakże jednak wielkie było jego zdziwienie, gdy nazajutrz z samego rana otrzymał list od swej znajomej, wzywający go natychmiast do niej do hotelu. Doktor oczywiście udał się pod wskazany adres. Po chwili weszła do hallu młoda studentka, która przywitała go z czarującym uśmiechem, mówiąc:

— Mogę panu zakomunikować, że bank mój w Sztokholmie, na moje specjalne polecenie, nabył wspaniałe sanatorium pod Sztokholmem. Pana zaś mianuję naczelnym lekarzem tego zakładu.

W końcu dr. Sonderborg dał się namówić i został naczelnym lekarzem nabytego przez miss Hortensję sanatorium, zaś ona sama objęła tam posadę jego asystentki. Niebawem jednak role się zmieniły. Młody lekarz zaczął asystować swej asystentce, asystował jej tak gorąco — że skończyło się to ślubem.

W ten sposób drobny incydent na sali operacyjnej zmienił cały bieg życia i kariery młodego, nikomu nieznanego lekarza, który w krótkim czasie stał się kierownikiem wspaniałego sanatorium i w dodatku małżonkiem córki milionera amerykańskiego.

## Dzieje tragicznej miłości przed sądem w Dubnie

Zakochany robotnik w sidłach znachorki. — Czary i gusła w XX-ym wieku. — Niedoszłego zabójcę umieszczono w szpitalu

Dubno, 3 stycznia.

Niezwykle perypetie życiowe przeszedł robotnik wiejski, Tulimon Raczyński ze wsi Smordwy pod Dubnem. Podczas zabawy ludowej we wsi Beresteczko, Raczyński zaprzyjaźnił się z młodą wdówką, uroczą Heleną Żórawską. Przyjaźń zmieniła się wkrótce w wielką miłość. Jednakże wybranka jego serca nie odwzajemniała się, pozostawiając w stosunku do Raczyńskiego zupełnie obojętną.

Ambitny, pracowity i wesoło usposobiony młodzieniec cierpiał. Z dnia na dzień mizerniał, wpadł w melancholię, nie mógł się jać żadnej pracy. Nedza zawitała niebawem w jego proggi.

Złamany całkowicie na duchu, udał się do znachorki celem zasięgnięcia jej rady w sprawie nieszczęśliwej swej miłości. Znachorka wyjaśniła Raczyńskie-

mu, że przed uzyskaniem ukochanej musi zdobyć stracone zdrowie. W tym celu naparzyła młodzieńcowi jakichś ziół i dała mu do wypicia po dokonaniu różnych zaklęć. Lekki jednak nie poskutkowały, a przeciwnie: spowodowały, że Raczyński wpadał w większy jeszcze rozstrój nerwowy, graniczący niemal z obłądkiem. Wówczas znachorka „poradziła” mu, aby spowodował ukochanej swej jakiegoś uszkodzenie ciała, bowiem tylko wówczas uda mu się wyzwolić od „złego ducha”, który w nim zamieszkał. Anormalny już Raczyński postanowił zastosować się do wskazań znachorki. Spotkawszy Żórawską, idącą samotnie drogą wiejską pod Beresteczkiem, napadł na nią i nożem zadał jej silny cios w prawą skroń, poczem rzucił się do przepływającej w pobliżu rzeki z zamiarem pozbawienia się życia.

Został jednak uratowany, oddany w ręce policji i osadzony w więzieniu.

Ciężko ranną Żórawską przewieziono do szpitala, gdzie cudem zdołano ją uratować. Kobieta pozbawiona jednak została całkowicie wzroku w prawym oku wskutek uszkodzenia nożem nerwów wzrokowych.

Epilog tragicznego romansu rozegrał się przed sądem okręgowym w Równem na sesji wyjazdowej w Dubnie. — Ławę oskarżonych zajął bohater tragedji, trapiiony różnymi dolegliwościami fizycznymi i psychicznymi Raczyński. Zeznania oskarżonego przed sądem najjaskrawiej uwydatniły, że znajduje się on w anormalnym stanie duchowym. — W wyniku rozprawy sąd powziął uchwałę umieszczenia Raczyńskiego w szpitalu celem poddania go dokładnemu badaniu.



# Okręgi przeciwko zarządowi P. Z. P. N.

## Cały zarząd najwyższej magistratury piłkarskiej podał się do dymisji

Warszawa, 3 stycznia. W niedzielę odbyło się w Warszawie nadzwyczajne walne zebranie Polskiego Związku Piłki Nożnej zwołane przez zarząd PZPN w celu przeprowadzenia zmian statutowych dążących do wzmocnienia władzy zarządu związku. Zebranie zagalął prezes PZPN gen. Bończa-Uzdowski, zarządzając na wstępie minutową ciszę dla uczczenia pamięci zmarłych w roku ubiegłym zasłużonych działaczy majora Lotha, d-ra Michałowicza i por. Pachulskiego. Na przewodniczącego zebrania wybrano pułkownika Rudolfa, na wiceprzewodniczącego red. Stattera, na sekretarza magistra Sterna. Po zatwierdzeniu protokołu z poprzedniego walnego zebrania przystąpiono do dyskusji nad wnioskami zarządu.

### STANOWISKO ZARZĄDU P.Z.P.N.

Jako pierwszy zabrał głos pułk. Żołędziowski, który w imieniu zarządu zajął stanowisko wobec projektowanej reformy. Zdaniem mówcy projekty zarządu prowadzą jedynie do wzmocnienia siły i powagi związku, a nie są to żadne dążności dyktatorskie, jak to zbyt pochopnie opinia sportowa przy pomocy prasy starała się zarządowi wmówić. Nowa reforma ma być tylko technicznym przepisem, pozwalającym na usprawnienie działalności władz piłkarskich. Zresztą reforma ta spotkała się z aprobacją Państwowego Urzędu W. F. i Z. Z. oraz pokrywa się z ramowym statutem Z. Z.

### LIGA PRZECIWKO ZMIANOM

Imieniem Ligi zabrał głos mjr. Kublin, który wypowiedział się przeciwko projektowanym zmianom. Zdaniem jego reforma nie jest potrzebna, gdyż okręgi mają dość silną władzę, aby wykonywać wszystkie zamierzenia zarządu P.Z.P.N. Takie zmiany jak zatwierdzenie prezesów okręgów przez prezesa P.Z.P.N. w niczym nie zmienia sytuacji, wywoła to tylko szereg tarć pomiędzy okręgami a PZPN i zarządy o narzucanie „swoich ludzi” przez centralne władze piłkarskie.

### KRAKÓW RÓWNIEŻ PRZECIWKO PROJEKTOM P.Z.P.N.

Następnie zabrał głos delegat Krakowa red. Statter, wypowiadając się również przeciwko projektom zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej. Wnioskami zarządu PZPN nie mają zdaniem mówcy, racji bytu. Reforma ta zdążyła do dyktatury zarządu w sporcie piłkarskim i zagrożeniu gwarancji swobodnego rozwoju tego sportu oraz podważeniu jego charakteru społecznego. Metody zaproponowane przez zarząd PZPN nie prowadzą do celu, nie usuną zła, lecz zniosą jedynie demokrację w sporcie. Uzdrawienie stosunków należy przeprowadzić w zupełnie inny sposób i na szerszej płaszczyźnie.

### ŚLĄSK GŁOSUJE ZA PROJEKTAMI

Przedstawiciel Śląska inspektor Żółtasek, wypowiada się za wnioskami zarządu. Zdaniem mówcy „przerosty liberalistyczne” prowadzą do upadku sportu polskiego.

### ŚLĄSKI PODOKRĘG ROBOTNIKÓW ZA REFORMAMI, ALE W INNYM KIERUNKU

Delegat śląskiego podokręgu robotniczego Grochowiak oświadczył, że reformy w piłkarstwie są zasadniczo pożądane, lecz wysiłek zarządu winien być skierowany na umożliwienie masom uprawiania sportu piłkarskiego, zapewnienia im opieki i udostępnienia im warunków uprawiania sportu.

### ŁÓDŹ PRZECIWKO P. Z. P. N.

Delegat łódzki nacelnik Kononka dowodzi, że zagadnienie reform w piłkarstwie jest natury ogólnej i powinno być rozpatrywane przez Z. Z. Mówca pokrywa swe stanowisko ze stanowiskiem delegata Krakowa red. Stattera.

### WARSZAWA ZA REFORMAMI ALE Z ZASTRZEŻENIAMI

Przedstawiciel Warszawy pułk. Rudolf oświadczył, że reforma ustroju w piłkarstwie jest pożądana ale w przedłożonych wnioskach zarządu PZPN mówca widzi szereg błędów. Zło leży przede wszystkim w nieetycznym stosunku sportowców do sportu. Należy stanowczo podzielić piłkarzy na zawodowców i amatorów. Władze piłkarskie winny się zająć jedynie sportem amatorskim, z którego elementu destrukcyjnego należy usunąć. Do pewnego stopnia do choroby sportu polskiego przyczyniły się ciężkie warunki gospodarcze.

### POZNAŃ PRZECIWKO REFORMOM

Delegat Poznania p. Dittman wypowiada się przeciwko projektom, gdyż uzdrowienie stosunków nie nastąpi przez wzmocnienie władzy zarządu.

### ODPOWIEDŹ ZARZĄDU P.Z.P.N.

W odpowiedzi na przemówienia delegatów okręgów zabrał znowu głos pułk. Żołędziowski, apelując do zebranych, aby uchwalili projekt PZPN, który ma jedynie na celu dobro sportu piłkarskiego. Sanacja i uzdrowienie stosunków

w sporcie nie wykluczają przeprowadzenia reorganizacji władz.

Na tym zakończono ogólną dyskusję nad projektem, przystępując do szczegółowego rozpatrzenia poszczególnych punktów projektowanych zmian.

### JAKIE WNIOSKI ZOSTAŁY UCHWALONE.

W głosowaniu uchwalone zostały następujące wnioski z przedłożonego projektu PZPN. Prezes zarządu okręgu wybierany będzie na okres 3 lat, członkowie zarządu wybierani są również na 3 lata z tym, że co rok drogą losowania ustępuje jedna trzecia część członków. Zarząd okręgu ma prawo delegować swego przedstawiciela do każdego klubu celem nadzoru działalności towarzystwa. Doroczne walne zebrania okręgu mają jednak prawo wyrażenia wotum nieufności dla całego zarządu, co jest równoznaczne z pozbawieniem praw ponownego wyboru wszystkich członków zarządu na tym walnym zebraniu. Zarząd okręgu na wniosek każdego z członków może usunąć każdą osobę, działającą na szkodę sportu piłkarskiego.

Zarząd PZPN ma prawo zawieszать zarządy i wydziały okręgu i wyznaczenia komisarzy na przeciąg 1 roku. Walne zebranie nie zgodziło się jednak, aby prezes PZPN był wybrany, po doborze, jak prezes okręgu, na trzy lata.

Zmiany organizacyjne okręgów przekazano specjalnej komisji, w skład której weszli przedstawiciele PZPN i okręgów poznańskiego, kieleckiego i wolyńskiego.

### SPRAWY FINANSOWE

Celem wzmocnienia podstaw finansowych okręgów, uchwalono zawiesić na okres 2-letni opłaty na rzecz PZPN pod warunkiem, że P.Z.P.N. otrzyma 5-ty termin na zawody międzypaństwowe. Okręgi zostały upoważnione do ściągania w ciągu tych dwóch lat zaległości klubów względem PZPN i zużycia tych sum na rzecz okręgu.

### USTAPIENIE ZARZĄDU P.Z.P.N.

PONIEWAŻ PO UCHWALENIU PEŁNOMOCNICTW DLA PREZESÓW I ZARZĄDÓW OKRĘGÓW WALNE ZEBRANIE WYPowiedziało się PRZECIWKO PODOBNYM PEŁNOMOCNICTWOM DLA PREZESA POLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ GEN BOŃCZA-

UZDOWSKI ZŁOŻYŁ OŚWIADCZENIE, ŻE UWAGA TO ZA VOTUM NIEUFNOŚCI DLA ZARZĄDU P.Z.P.N. I SKŁADA DYMISJE CAŁEGO ZARZĄDU Z TYM, ŻE ZARZĄD SPRAWOWAĆ BĘDZIE SWE FUNKCJE NORMALNIE AŻ DO WALNEGO ZEBRANIA, KTÓRE SIĘ ODBĘDZIE W LUTYM.

W odpowiedzi red. Statter oświadczył, że nie było intencją walnego zgromadzenia wyrażać prezesowi zarządu PZPN wotum nieufności. Wynikiem tylko różnica zdań między stanowiącym zarząd, a stanowiskiem poszczególnych okręgów. Dotychczas walne zgromadzenia odbywały się na zasadach parlamentarnych i oczywiście wnioski zarządu PZPN podlegały dyskusji i były przyjmowane lub odrzucane. Wprowadzenie tak doniosłych uchwał musi być poprzedzone szeregiem konferencji. Na tej drodze walne zebranie może przyjąć niektóre wnioski lub nie, ale pod żadnym warunkiem walne zebranie nie zgodzi się, aby jakkolwiek reformy zostały mu narzucone. Mówca kończy, że mimo różnicy zdań odrzucenie wniosku P. Z. P. N. nie było, jego zdaniem, równoznaczne z wotum nieufności dla zarządu.

# Cracovia zwycięża Dąb 3:0

## Mecz rozegrano w fatalnych warunkach

Kraków, 3 stycznia.

Odwotywany dwukrotnie na skutek złej pogody mecz hokejowy Cracovii z Dębem doszedł wreszcie do skutku wczoraj. Rozegrany został jednak wśród anormalnych warunków atmosferycznych, wśród deszczu, śniegu i trwałej nawalnicy. Dlatego też za zgodą obu stron rozegrano tylko dwie tercje.

O normalnej grze wśród takich warunków mowy być nie mogło, gdyż zawodnicy co chwilę gubili kładki, który grzał w wysokim śniegu leżącym na tafli lodowej.

Do zawodów tych wystąpił Dąb z Thompsonem i Kasprzykiem ale bez Smitha i nie wykazał nic nadzwyczajnego. Tyczy się to przede wszystkim Thompsona, który właściwie uni-

kał zetknięcia się z przeciwnikiem, a tylko starytystował odbijając od czasu do czasu kładki w pole. Bramkarz Tarłowski wybitnie słaby przepuścił trzecią bramkę łatwą do obrony. Najlepiej spisywał się atak z Arltem na czele.

Cracovia grała z Kowalskim, lecz bez Wolkowskiego i miała przez cały czas przewagę. Najczynniejszym był tu Kowalski, obok którego Toniego oraz Marchewczyk i Michalik. Maciejko w bramce bardzo dobry.

W pierwszej tercji Cracovia z miejsca atakuje prawą stronę, gdzie Marchewczyk przeleźdza kilku graczy i po kombinacji z Kowalskim strzela pierwszą bramkę. Za chwilę ładne zagranie Kowalskiego przynosi drugą bramkę strzeloną przez Toniego.

Druga tercja zaczyna się atakiem Cracovii na bramkę przeciwnika, przy czym obrona Dębu: Thompson i Kasprzycki dopuszczają gospodarzy pod samą bramkę, to też w kilka minut później Michalik, grający w drugim ataku strzela trzecią bramkę obok Tarłowskiego. Atak Dębu nie są groźne a dobrze grająca obrona Cracovii likwiduje je bardzo łatwo. Wypadki Kowalskiego i Marchewczyka kończą tą tercję jak i same zawody, które wskutek ciągłego pogarszającego się aury zakończono po drugiej tercji.

Sędziował p. Zietkiewicz. Publiczności, mimo fatalnej pogody ponad 500 osób.

# RUCH REMISUJE W NIEMCZECH

## z drużyną S.S.V. Ulm

Berlin, 3 stycznia.

W niedzielę mistrz Polski Ruch rozegrał mecz piłkarski w Ulm z miejscową drużyną S. S. V. Ulm, WYWALCZAJĄC ZALEDWIE WYNIK REMISOWY 1:1 (1:0).

Polacy górowali technicznie nad przeciwnikiem, nie umieli jednak swej przewagi wykazać cyfrowo.

Prowadzenie zdobył dla Ruchu Wilimowski w 24-ej minucie pierwszej połowy.

Niemcy wyrównali przez Bilgery'ego w 34-ej min. 2-ej połowy.

# Drugi konkurs skoków na Krokwi

## Wisła zgłosiła protest przeciw uznaniu Andrzeja Marusarza zwycięscą

Zakopane, 3 stycznia.

W drugim w tym sezonie konkursie skoków narciarskich na Krokwi startowało 19 skoczków. Warunki na skoczni ciężkie z powodu silnego wiatru oraz śnieżycy. Mimo to zainteresowanie publiczności dość duże.

Wyników konkursu na razie nie ogłoszono na skutek protestu Wisły. Wisła mianowicie twierdzi, że Andrzej Marusarz miał jakoby

przejechać swą kolejkę z powodu silnego wiatru.

W związku z tym protestem Andrzej Marusarz zwrócił się do komisji, aby uznać jego start poza konkursem.

W tej sprawie zapadła uchwała kolegium sędziowskiego dopiero w poniedziałek.

Najlepsze skoki mieli Andrzej Marusarz i Piotr Kolesar.

Polacy zwyciężyli w boksie Białystok 8:6

Białystok, 3 stycznia.

W Białymstoku w międzynarodowym meczu bokserskim Ryga pokonała Białystok 8:6. W poszczególnych wagach wyniki były następujące: W muszej Dolgiser (R) zremisował z Lewinem, w koguciej: Sandler (B) wygrał z Freymanem, w piórkowej: Piotrowicz (B) zwyciężył Fiodowsa, w lekkiej Trebo (R) wyprzedził Klacęsa, w półśredniej: Tiaszt (R) odniósł zwycięstwo nad Kretowiczem, w średniej: Kuśniercz (B) zremisował ze Steinerem w półciężkiej: Zulfer (R) wygrał przez techniczny k. o. w trzeciej rundzie z Minikowem.

# Budapeszt bije Lwów

## w meczu hokejowym

Lwów, 3 stycznia.

W niedzielę wieczorem odbył się we Lwowie mecz hokejowy pomiędzy reprezentacjami Budapesztu i Lwowa. Mistrz Węgier B. K. E. broniący barw Budapesztu wygrał spotkanie w stosunku 5:3 (2:1, 0:2, 3:0).

Lwów grał bardzo nierówno przy ambitniejszej grze mógłby nawet uzyskać zwycięstwo. Węgrzy przeważali jazdą na łyżwach i zgraniem, mając najlepszą część drużyny w pierwszej trójce napadu. Z graczy lwowskich można wyróżnić Sokołowskiego, Stupnickiego i Sabińskiego. Bramki zdobyli dla Węgrów Rona i Miklos po dwie, a Jeney jedną dla Lwowa Sokołowski, Stupnicki, Czyżewski.

# Na tafli lodowej Krynicy

## Dąb zwycięża wileńskie Ognisko 5:4

Krynica, 3 stycznia.

W Krynicy został rozegrany w dniu wczorajszym finałowy mecz hokejowy turnieju noworocznego między Dębem (Katowice) a Krynickim Towarzystwem Hokejowym.

Mecz zakończył się po b. zażartej walce zwycięstwem Dębu w stosunku 5:2 (1:1, 1:1, 3:0). W pierwszych tercjach gra była wyrównana i dopiero w trzeciej tercji Dąb zdobył zdecydowaną przewagę.

Wczoraj wieczorem wileńskie Ognisko rozegrało mecz hokejowy z katowickim Dębem, przegrywając 4:5 (1:1, 2:2, 1:2).

Gra była żywa i ładna. Obie drużyny grały fair. Warunki atmosferyczne dobre. Jedynie przez pierwsze dwie tercje padający śnieg utrudniał nieco akcję.

W niedzielę rozegrany został w Krynicy mecz hokejowy o mistrzostwo Krakowa pomiędzy Sokolem krakowskim a Krynickim T. H. Zwyciężyli kryniczanie 4:0 (1:0, 1:0, 2:0). K.T.H. miało przez cały czas olbrzymią

przewagę nad przeciwnikiem. Walka toczy się prawie wyłącznie na połowie Sokoła. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Burda i Piechura po jednej, a Kulig dwie.

Kraków, 3 stycznia.

W meczu hokejowym o mistrzostwo okręgu krakowskiego Makabi pokonała drużynę Wawelu w stosunku 2:1 (2:0, 0:1, 0:0). Bramki dla Makabi zdobyli bracia Rittermanowie, a dla polonowych Rys.

# Piłkarze Gedanii przegrywają w Królewcu

W meczu o mistrzostwo okręgu bałtyckiego Gedania rozegrała w niedzielę mecz w Królewcu z drużyną Rassenport Preussen, przegrywając 3:1 (2:0).

Zawody wywołały duże zainteresowanie. Polacy nie umieli się przystosować do ciężkiego terenu. Poza tym byli zmęczeni podróżą.

# Z ŚLIZGAWKI NA EKRAŃ

## 150 tysięcy dolarów za film dostaje Sonia Henie

Premiera filmu z udziałem Sonie Henie pod tytułem „One in a Million” odbyła się w Nowym Jorku w dniu 1 stycznia. Sonia gra rolę córki ex-mistrza olimpijskiego, który wkłada całe swe serce, aby ukochać dziecko wychować na gwiazdę łyżwiarską. Stary mistrz dopiął swego celu, córka jego zostaje również mistrzynią olimpijską, a następnie jako łyżwiarka zawodowa przyjeżdża do Ameryki. Film jest podobno niezwykle udany i kreacja Sonie, już nie tylko pod względem sportowym, lecz i artystycznym, wypadła wspaniale. To też premiera ściągnęła tłumy publiczności. Film jest wyświetlany w „Roxie”, jednym z największych kin nowojorskich.

Pisma przynoszą tymczasem szczegóły z obecnego życia królowej lodu. Sonia Henie nie przestaje być sensacją Hollywoodu. Wspomina się tu ciągle i to z zachwytem i to z wspaniałymi popisami na lodzie. Sonia jeszcze nigdy nie była tak wspaniała, tak bardzo eteryczna w swych niezwyklej harcach lodowych.

Miałam zawsze ambicję zostania artystką, ale nigdy w życiu nie przypuszczałam, że to jest taka trudna praca — uskarża się łyżwiarka. — Przecież, prócz wyczerpujących prób, zdjęć, muszę jeszcze codziennie trenować.

Istotnie „XX Century Film Company” wybudował specjalnie dla Sonie sztuczne lodowisko. Ciekawe obserwacje można poczynić, przyglądając się treningowi Sonie. Oczywiście odbywają się one przy drzwiach zamkniętych. Jedynie wtajemniczeni mogą się przyglądać piruetom królowej. Trzeba jednak spojrzeć na twarze tych uprzywilejowanych. Jest kilku aktorów, którzy w oczekiwaniu na zmianę dekoracji znaleźli chwilę czasu. Są mechanicy, operatorzy, statyści i cała armia ludzi kinowych. Wszyscy oni stoją z rozdziawionymi ustami, nie mogąc wyjść z podziwu, że można takie piękne tańce wyprawiać na lodzie.

Najbliższym widzom jest jednak pan dyrektor.

Zaden trening Sonie nie odbył się jeszcze bez obecności któregoś z dyrektorów „Century Film”.

Wydelegowany dyrektor spełnia rolę niafki, z drżeniem przygląda się ryzykownym ewolucjom. Jego rola polega na moralnej opiece. Miał czuwać, aby artystkę nie poniósł temperament. A nuż upadnie, złamie nogę, albo zab wybił! Przecież taki wypadek byłby zbyt kosztowny dla firmy... Trzeba Sonie pilnować jak oczka w głowie. To też traktują ją w Hollywoodie jak jakąś szklaną kuleczką, którą trzeba bez-

ustannie pilnować. Henie bardzo wyładniała. Może to wpływ kalifornijskiego słońca? A może zasługa umiętelnego maquillażu?... Mniejsza o to — Sonia może konkurować ze swymi koleżankami z Hollywoodu nie tylko już na lodzie.

Sonia nie nabrała jeszcze na szczęście manier gwiazd amerykańskich, nie stała się wielką zarozumiałą „vedettą”. Wprost przeciwnie. Henie nie zdaje sobie jeszcze dostatecznie sprawy ze swego stanowiska w świecie filmowym. — Osobiście nie uważa się bynajmniej za gwiazdę, a jednak po trochu zaczyna oceniać swą wartość. Henie wie już doskonale, że za przyszyły film może zażądać 150.000 dolarów i suma ta bez mrugnięcia oka będzie jej wypłacona.

Czy Sonia bardzo odsunęła się od sportów? Czyż tylko interesują ją łyżwy dlatego, że przy noszą jej tyle tysięcy dolarów? Henie tęskni jednak za sportem dla sportu, za sportem dla samej siebie.

Henie szuka często samotności, szuka partnerów do tenisa czy pływania. Wreszcie myśli już o tournée artystycznym po Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

Sonia pociesza się jednak, powtarzając często: „Czyż właściwie kino nie jest najlepszym sportem na świecie?”

## Dawidek zdobywa puchar Rabki-Zdroju

Rabka, 3 stycznia. W niedzielę, w drugim dniu zawodów narciarskich o puchar Rabki - Zdroju odbył się na skoczni na Grzebieniu konkurs skoków złożonych i otwartych. Skoki odbywały się przy bardzo ciężkich warunkach atmosferycznych. Zawodnicy wykazali dużo brawury, startując z całego rozbiegu. W kombinacji norweskiej zwyciężył Jan Dawidek, zdobywając 276,6 p. W otwartym konkursie skoków pierwsze miejsce zajął Stanisław Sowiński z notą 136,2.

Pierwszego dnia zawodów rozegrano bieg na 16 km. otwarty i do kombinacji oraz bieg na 8 km. dla juniorów. Dzięki bardzo dobrym warunkom śnieżnym zawodnicy uzyskali dobre czasy. W biegu złożonym pierwszym był Jan Dawidek 1 godz. 14 m. 12,5 sek. Bieg otwarty na 16 km. wygrał St. Skupień w czasie 1:15 m. 10 sek. W biegu juniorów pierwsze miejsce zajął Podzimaj St. w czasie 38 m. 35 sek.

## Birger Ruud znów zwycięża

Zurych, 3 stycznia. Na skoczni narciarskiej w Gruenewald odbył się międzynarodowy konkurs skoków, w którym zwyciężył znakomity Birger Ruud, mając skoki 58 i 60 mtr. z notą 326,2 przed Szwajcarem Schluneggerem (nota 215,2) i Norwegiem Farupem 214,5.

W St. Moritz odbył się doroczny dwumecz narciarski Anglia — Szwajcaria w kombinacji alpejskiej. Zwyciężyła drużyna Szwajcarii. W biegu zjazdowym indywidualnie pierwsze miejsce uzyskał Szwajcar Francoll w czasie 5 m. 25,2 sek. a w slalomie — Anglik Tomkinson.

## W środę mecz IKP—WIMA o puchar im. ś.p. Landecka

Mecz bokserski o puchar im. ś.p. Otto Landecka między Wima a IKP rozegrany zostanie w nadchodzącą środę 6 b.m. (święto Trzech Króli) o godz. 11.30 przed poł. w sali Filharmonii.

Mecz zapowiada się b. ciekawie, gdyż siły będą wyrównane, a ze względu na stawkę meczu spodziewać się należy b. zażartych walk. Wima wysłała swych pięściarzy na obóz kondycyjny do Zakopanego, przygotowując się do meczu jaknajstaranniej. Pięściarze ci wracają do Łodzi w dniu dzisiejszym.

Walki odbędą się we wszystkich wagach od muszej do ciężkiej, przyczem zwycięzca meczu zakwalifikuje się do finału obok zwycięzcy meczu KE — Sokół. Wima pięściarzy któreś trenuje b. mistrz Polski Erwin Stibbe, stając do walki nie bez szans na zwycięstwo.

Organizatorzy ustalili b. niskie ceny biletów wstępu.

## Składy Warszawy na mecze z Oslo i Wilnem

Warszawa, 3 stycznia. Warszawski Związek Bokserski ustalił już ostateczne składy reprezentacji Warszawy na mecze z Oslo i Wilnem, przeciwko Norwegom wystąpi następująca drużyna w kolejności wag: Rundstein (rezerwa Bańkiewicz), Czortek (Teddy), Kozłowski (Małeck), Polus, (Barkowski), Seweryniak (Miks), Pisarski (Matuszewski), Doroba 1-szy (Mizerski), Karolak 1-y (Garstecki).

Z Wilnem walczyć będą: Miller, Barkowski, Makuszyński, Rosenblum, Grądkowski, Zaremba, Neuding i Blum.

## Dwa zwycięstwa ping-pongistów Hakoahu w Tomaszowie

Tomaszów, 4 stycznia. W ciągu soboty i niedzieli bawiła w Tomaszowie ping-pongowa sekcja łódzkiego Hakoahu, rozgrywając dwa spotkania z mistrzem miasta Z.T.G.S. i wicemistrzem Hakoahem.

W pierwszym spotkaniu zwyciężyli łodzianie 8:1, zdobywając punkty przez Pytla 3, Joskowicza 3 i Aizenmana 2. Przeciwnikami gości byli: Głowiński, Rechten i Gersztajn, przy czym najlepiej z miejscowych zagrał ten ostatni.

Niedzielnego spotkania z Hakoahem łodzianie nie dokończyli i przerwali je przy stanie 7:0 na ich korzyść, śpiesząc się do pociągu. Punkty uzyskał Hakoah przez Pytla 3, Joskowicza i Aizenmana po 2. Spotkania z Hakoahem przekonały, iż poziom ping-pongu tomaszowskiego poczynił ostatnio wyraźne postępy.

## T U R przegrał ale zakłada protest

W dniu wczorajszym odbyły się spotkania mistrzów grup siatkówki męskiej kl B. o wejście do kl. A.

W zawodach TUR, z Makkabi, które miały wyłonić mistrza grupy I, zwyciężyła Makkabi. Robotnicza drużyna wystąpiła z liczną rezerwą.

TUR, zakładając w związku z wczorajszym meczem protest do władz LOZPR, motywując go tym, że klub został poinformowany o meczu kalendarzykiem na 24 godziny przed spotkaniem, zaś przepisy mówią, że należy ogłaszać rozgrywkę najpóźniej na 48 godzin przed meczem.

Drużyna Makkabi zwyciężyła TUR, w stosunku 2:1 (15:17, 15:10, 15:10). Drugi mecz między mistrzami grup: Makkabi i IKP, wygrała drużyna fabryczna w stosunku 2:1 (15:13, 8:15, 15:10).

# Łyżwiarze austriaccy triumfują na zawodach międzynarodowych o mistrzostwo Zakopanego

Zakopane, 3 stycznia. W niedzielę zakończyły się w Zakopanem 6-te międzynarodowe zawody łyżwiarskie w jeździe figurowej panów i parami o mistrzostwo Zakopanego.

Zawody zgromadziły szereg wybitnych zawodników i zawodniczek z Austrii, Niemiec i Polski.

Podkreślić należy stosunkowo słaby udział Polaków, którzy jedynie w konkurencji solowej panów wzięli liczący udział.

Warunki atmosferyczne lodowe w pierwszych dwóch dniach t. j. w czasie jazdy obuwiskowej, t. zw. szkolnej i dowolnej były wspaniałe.

W trzecim dniu zawodów, t. j. w niedzielę w czasie jazdy popisowej wiatr i śnieżyca

stanowiły dość poważną przeszkodę dla zawodników. Mimo to popisy wypadły doskonale a zainteresowanie publiczności było olbrzymie. Ogólna liczba widzów w oba dni wynosiła ponad 4.000.

Poziom zawodów był bardzo wysoki, a organizacja sprawna.

W wyniku obliczeń z jazdy szkolnej i dowolnej uzyskano następujące kolejności:

### W JEŹDZIE FIGUROWEJ PANÓW:

- 1) Edl Rada (Austria)
- 2) Herbert Olwardt (Austria)
- 3) Lass Teo (Niemcy)
- 4) Solka, 5) Artur Broslauser, 6) Paweł Broslauser, 7) Kosłerek, 8) Stądzina (wszyscy z Polski).

### W JEŹDZIE FIGUROWEJ PARAMI:

- 1) Ewa Prawitz i P. Weiss (Niemcy)
- 2) Wildegard Pauhaber i dr. Karol Eigel (Austria).
- 3) Rodzeństwo Kalusowie (Polska).

Ci ostatni wykazali bardzo duży postęp i mieli wielkie szanse zajęcia pierwszego miejsca, jednak upadek Kalusa w jeździe dowolnej prawie w ostatnich minutach wykonywanego programu zepchnął ich na trzecie miejsce.

# NAJLEPSZE ZESPOŁY SIATKÓWKI stają dziś na starcie mistrzostw Polski w Łodzi

W dniu dzisiejszym o godz. 15.30 w sali YMCA nastąpi uroczyste otwarcie mistrzostw Polski w siatkówce kobiecej.

Przemówienia powitalne wygłosi p. prezydent miasta Łodzi Godlewski, przedstawiciel Okr. Urz. W. F., oraz dr. Grabowski.

Z zespołów zamiejscowych przybyły już: AZS Lwów, Gryf toruński, Olsza krakowska, Polonia stołeczna, Unia lubelska. Dziś przybędą AZS stołeczny oraz Warta poznańska. Składy drużyn przedstawiały się jak następuje:

**AZS (Warszawa):** Stefańska, Brzustowska, Wiszniewska, Jasiukowska, Bruniewiczówna, Hofeiersówna, Wardyńska, Nowacka; kierownik p. Nowak.

**AZS (Lwów):** Adamska, Batiukówna, Białaczówna, Fuksówna, Jaworska, Kremerówna, Niewiarowska, Rajska; kierownik p. Gamski.

**Gryf (Toruń):** Rynkowska, Niklasówna, Skrzypinkówna, Kopycińska, Suplicka L., Hilig, Boldtowa, Kwiatkowska, Suplicka E.; kierownik Klemensówna.

**Olsza (Kraków):** Jelonkówna, Węglarska, Pytlówna, Szymonkówna, Kowaltówna, Poplatkówna J. i W., Tomasiówna, Seunisówna.

**Polonia (Warszawa):** Borowiczówna, Kamiecka, Rapińska, Wiewiórska, Łukasikówna, Białakówna, Banachówna, Kłyszekówna, Berzyńska; kierownik p. Danowska.

**Unia (Lublin):** Mikulskówna, Jarosińska, Respondówna, Wagnerówna, Dybicka, Wilgatówna, Derecka, Szyszczkowska; kierownik p. Madlerówna.

## Zapaśnicy IKP zwyciężają KE 15:6

W dniu wczorajszym odbył się w Pabianicach mecz zapaśniczy o mistrzostwo drużynowo okręgu między IKP a Kruszeenderem, który zakończył się pewnym zwycięstwem IKP w stosunku 15:6.

Wyniki poszczególnych walk były następujące: w wadze koguciej Borucki (KE) otrzymał punkty walkowerem wskutek nadwagi Pęwlickiego (IKP). Walkę wadziarską wygrał w 2 min. 33 sek. Pawlicki. W wadze piórkowej Kulesza (IKP) zwyciężył w 4 min. 20 sek. Krawczyńskiego (KE), w wadze lekkiej Sławiński (IKP) pokonał w 2 min. 50 sek. Piśniaka (KE) w wadze półśredniej Jagodziński (IKP) pokonał w 6 min. 18 sek. Pusza (IKE) w wadze średniej (Pończyk (IKP) zwyciężył w 8 min. 47 sek. Wnuka (IKE), w wadze półciężkiej Dąbrowski (IKP) uległ niespodziewanie w 12 min. 25 sek. Fiedlerowi (IKE) i w wadze ciężkiej doskonale technicznie Jakubowski (IKP) pokonał cięższego o kilka kilo Lipczyńskiego (IKE) w 3 min. 37 sek.

Drużyna IKP pokonała w pierwszej rundzie wszystkich przeciwników i najprawdopodobniej zdobędzie mistrzostwo okręgu łódzkiego.

**Warta (Poznań):** Kryżanka J. S. i P., Jaworska, Kaźmierczakówna, Biegańska, Sekulówna, Białkowska; kierownik p. Polczyński.

## Ping-pongiści warszawskiej Hasmonei zwyciężają dwukrotnie Makkabi

W towarzyskich zawodach ping-pongowych między wicemistrzem Polski, Hasmoneą (W-wa) a mistrzem okręgu Makkabi, dali zawodnicy stołeczni prawdziwą lekcję łodzianom, bijąc ich 6:3.

Poziom zawodów nie był wysoki i jedyną bodaj wartościową partią był pojedynek: Finkelsztajn — Zajdeman.

Finkelsztajn jest obecnie t. zn. w okresie b. słabej formy dotychczasowego mistrza Polski „Gutka” najpoważniejszym pretendentem do zaszczytnej tytułu mistrza. Mimo, iż walczył on wczoraj b. pechowo i mimo, że przeciwnik często b. wysoko prowadził, każdorazowo przewyższał on nieszczerzej pasję piłek i w efekcie odniósł trzy ładne zwycięstwa, z utratą zaledwie jednego seta Wygrał więc z Zajdemanem 12:21, 22:20, 21:14, z Kantorem 21:16, 21:17 i z Szyrysem 21:19, 21:12.

Pozostali trzej warszawianie dzielił między sobą punkty z Makkabuzami. I tak Wajnsztek przegrał z Kantorem 12:21, 21:11, 12:21, z Zajdemanem — 17:21, 14:21 wygrał zaś z Wajnsztkiem 21:14, 21:18, trzeci natomiast warszawianin Rechten odniósł dwa nieoczekiwane zwycięstwa nad Zajdemanem 22:20, 21:13 i Szyrysem 21:16, 21:14 i równie nieoczekiwanie przegrał z Wajnsztkiem 16:21, 13:21. Sędziował p. Rotenberg, publiczności — dość.

Rewanżowe zawody pomiędzy tymi drużyna-

## Zapaśnicy niemieccy znów pokonani

Malmö, 3 stycznia. Zapaśnicza reprezentacja Niemiec doznała drugiej porażki w swym tournée po krajach skandynawskich. Po przegranej w Kopenhadze dwa do pięciu, Niemcy pokonani zostali w Malmö przez reprezentację prowincji Skaane 6:1.

## Doskonałe warunki śnieżne w Rabce

Rabka, 3 stycznia.

W niedzielę spadł w Rabce obfity śnieg, pokrywając okoliczne góry grubą warstwą i stwarzając doskonale warunki dla narciarzy.

Po części oficjalnej nastąpi początek zawodów spotkaniem: HKS—Unia. Dalei stoczą walki: Polonia — Gryf, AZS (Lwów)—Warta, HKS — Gryf, AZS (Warszawa) — Olsza, AZS (L.) — Unia, Polonia — Olsza i AZS (Warszawa) — Warta.

## Szabo startuje pomimo mrozu

Na zawodach pływackich w Budapeszcie mistrz olimpijski Csik uzyskał w biegu na 100 mtr. stylem dowolnym doskonały czas 58,8 s. Drugim był Węgier Zolwoni, mając również bardzo dobry czas 59,6 sek.

Znany biegacz węgierski Szabo, który ma udać się wkrótce na tournée do Stanów Zjednoczonych, dokonał w dniu Nowego Roku ciekawego wyczynu. Zawodnik ten startował sam jeden na zlodowaciałym torze w Budapeszcie, przy temperaturze paru stopni niżej zera na dystansie 1500 mtr. Mimo tak niepomyślnych warunków Szabo uzyskał dobry czas 4 m. 1,6 sek.

Bieg ten Szabo podjął w tym celu, by wykazać dobrą formę i w ten sposób uzyskać subwencję na podróż amerykańską.

## Szabo startuje pomimo mrozu

Na zawodach pływackich w Budapeszcie mistrz olimpijski Csik uzyskał w biegu na 100 mtr. stylem dowolnym doskonały czas 58,8 s. Drugim był Węgier Zolwoni, mając również bardzo dobry czas 59,6 sek.

## Dział oficjalny ŁZOPN Komunikat Zarządu № 50 z dnia 2 I 1937.

Podaje się do wiadomości Komunikat Nr. 36 Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej.

I. W wyniku uchwały Walnego Zgromadzenia PZPN z 1936 r., Zarząd PZPN rozpisał konkurs na pracę „Zadania, obowiązki, przytnięty i kwalifikacje Kierownika Sekcji piłkarskiej”, ustanawiając 3 nagrody: I — 250 złotych, II — 150 zł., III — 100 zł.

Termin nadesłania prac do PZPN 1.II 1937 r. Minimalne ujęcie pracy 150 wierszy, maksymalne ujęcie 300 wierszy pisma maszynowego.

II. Ustalono następującą interpretację: odpowiedzialnymi gospodarzami za zaginione rzeczy drużyny przyjezdnej są:

1. Klub, będący gospodarzem zawodów, obowiązany jest dostarczyć drużynie z którą rozgrywa spotkanie, szatnię zabezpieczoną od kradzieży, celem pozostawienia garderoby oraz sprzętu sportowego i szatnię powyższą wskazać gościom.

2. Za szkody poniesione wskutek utraty lub uszkodzenia wniesionej do szatni garderoby i rzeczy odpowiada klub gospodarz, chybaby udowodnić, że szkoda spowodowała drużyna gości, lub osoba, towarzysząca drużynie albo ją odwiedzająca.

3. Za kradzież lub uszkodzenie kosztowności, pieniędzy, papierów wartościowych, innych cennych przedmiotów klub gospodarz w żadnym wypadku nie odpowiada.

4. Drużyna gości w razie kradzieży lub uszkodzenia rzeczy w szatni winna natychmiast o tym zawiadomić gospodarza pod rygorem utraty prawa do odszkodowania.

III. Zarząd PZPN rozszerzając interpretację par. 40 statutu PZPN postanawia, że w wypadku skazania zawodnika zrzeszonego w PZPN na karę więzienia za czyny hańbiące, zawodnik winien być bezwzględnie wykluczony z PZPN. O wykluczeniu z PZPN decyduje w każdym wypadku Zarząd PZPN na zasadzie wniosku Okręgu.

IV. Zaleca się, aby we wszelkich sprawach (protesty, odwołania itp.) dotyczących orzeczeń lub zachowania się sędziów, a podlegających kompetencji WG i D. lub Zarządów OZPN te ostatnie przed wydaniem decyzji zasięgały opinii właściwego WSS, jako organu fachowego powołanego dla spraw sędziowskich.

V. Ogłoszenie mistrza „Puchar Polski” na 1936 rok.

Nagrodę Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Prof. Ignacego Mościckiego na 1936 r. zdobyła reprezentacyjna drużyna Krakowskiego OZPN.

Wreczenie nagrody nastąpi na najbliższym Walnym Zgromadzeniu PZPN.

VI. Podaje się do wiadomości zarządzenie Ministerstwa Spraw Wojskowych Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego.

Ulgowe przejazdy kolejowe dla celów WF i PW, na sezon zimowy 36/37.

W ślad za pismem Nr. 550/Og z dnia 9/XI ub. r. zawiadamiamy, że w ciągu sezonu zimowego od 16/XII 1936 r. do 15/IV 1937 r. ulgowe przejazdy kolejowe dla celów WF i PW, będą stosowane na zasadach dotyczących w myśl postanowień P. S. 245-10 z

## Skazanie na śmierć Niemca przez rząd baskijski

Bajonna, 3 stycznia.

(Pat) — Korespondent Havasa, nawiązując do wiadomości ze źródeł niemieckich, oskarżając rząd baskijski o bezprawne skazanie na śmierć obywatela niemieckiego Guddego, donosi, że według wiadomości urzędowych, zebranych w czasie procesu, odbytego w dn. 9 listopada w Bilbao, (ogłoszonych w broszurze p. t. „Informacje o wrogich aktach przeciwko prawowitej władzy na terytorjum baskijskim”) — wynika, iż obywatel niemiecki Lothar Gudde, uro-

dzony 9 października 1917 r. w Nadrenii, wzięty został do niewoli w dn. 5 października r. ub. w chwili, gdy z bronią w ręku prowadził do ataku oddział powstańczy. Gudde zeznał zresztą, że wstąpił jako ochotnik do „Falangi hiszpańskiej”, gdzie mianowany został kapralem, skazany na śmierć w dn. 9 listopada, został w dwa dni potem rozstrzelany, 10 innych oskarżonych, w tej liczbie obywatel niemiecki Wollfrand i Szwajcar Herman Maurer skazani zostali na dożywotnie więzienie.

## Nowy zamek w Chinach Nankin obawia się rewolty

Szanghaj, 3 stycznia.

(Pat) — Według wiadomości z dobrych źródeł, w wojskach Czang-Sue-Liang i Hang-Fu-Czena, stacjonujących w Sian-Fu, daje się zauważyć wstające wzburzenie. Przywódcy ruchawki domagają się utworzenia rządu wspólnego frontu, obejmującego wszystkie

partie, a w tej liczbie i komunistów, jest rzeczą możliwą, że Nankin będzie zmuszony pójść na drogę represji.

Gubernator wojskowy prowincji Conan, sąsiadującej z prowincją Szan-Si, przeniósł kwaterę główną do miejscowości Loyang, położonej na linii kolejowej Lunghi-Sian-Fu.

## Wawel bez Chrostka

prze grywa we Lwowie z Lechią 4:10

Mecz piściarski pomiędzy wicemistrzem drużynowym Krakowa Wawelem a mistrzem Lwowa Lechią zakończył się zdecydowanym i w pełni zasłużonym zwycięstwem zespołu lwowskiego w stosunku 10:4.

Zespół krakowski wystąpił bez swego najlepszego zawodnika-mistrza Polski Chrostka, który mimo że jak wiadomo zamieszkuje ostatnio stale we Lwowie nie ukazał się tym razem w ringu.

W zespole krakowskim, który zaprezentował się dość błado, było tylko trzech wartościowych zawodników: Abraham, Wnek i Pieniążek, przy czym jednak pierwsi dwaj walki swe przegrali. Drużyna lwowska zaprezentowała się lepiej od przeciwników, będąc zespołem zupełnie wyrównanym.

Wyniki szczegółowe spotkania przedstawiają się następująco:

Waga musza: Kwiatek (W.) zwycięża na punkty Korone.

Waga kogucia: Balberd (L.) zwycięża na punkty Jeżyka.

Waga piórkowa: Sidelnikow (L.) wypunktuje Abrahama.

Waga lekka: Górecki (L.) odnosi zwycięstwo na punkty w spotkaniu z dobrym Wnekem.

Waga półśrednia: Biłyj (L.) zmusza Elekę do poddania się już w pierwszej rundzie.

Waga średnia: Michniewicz (L.) zwycięża przez techniczne k.o. w pierwszym starciu Panzera.

Waga półciężka: Pieniążek (W.) odnosi zwycięstwo na punkty w spotkaniu z Baranowskim.

W ringu sędziował p. Schifke, a na punkty p. Federowicz.

## Mistrz Łotwy na Śląsku

pokonywany przez piłkarzy AKS 5:0 (1:0)

Chorzów, 3 stycznia.

Pierwszy występ mistrza Łotwy Olimpii, ścignął na stadion w Chorzowie około 2 tysiące widzów.

Publiczność opuszczała boisko niezadowolona, bowiem lotyższe zaprezentowali się bardzo słabo i tylko swemu doskonałemu bramkarzowi mają do za-

## Brazyllia zakupiła pięć samolotów w Polsce

Rio de Janeiro, 3 stycznia.

(PAT) Do portu Rio de Janeiro przybył polski statek „Wisła”, mając na pokładzie poza ładunkiem różnych towarów także pięć aparatów lotniczych, zakupionych przez rząd brazylijski. Wszystkie aparaty są to RWD różnych typów.

## 50 tysięcy funtów nagrody

za wskazanie sprawców morderstw arabskich w Palestynie

Jerozolima, 3 stycznia.

(PAT) Władzę wyznaczyły 50.000 f. st. nagrody za wskazanie sprawców morderstw popełnionych w czasie ruchów 1936 r. w Palestynie. Ogłoszono listę 70 zamordowanych w tym okresie policjantów brytyjskich i żołnierzy, a także żydów i arabów.

## Faszyści angielscy chcą obejść zakaz noszenia mundurów

Londyn, 3 stycznia.

Brytyjska unia faszystowska zamierza uzyskać od władz sądowych orzeczenie, czy noszenie czarnych koszul pod ubraniem cywilnym jest dozwolone, pomimo ustawy, zakazującej noszenia mundurów partyjnych. Wybitni prawnicy wyrażają opinię, że noszenie czarnych koszul pod ubraniem cywilnym nie jest sprzeczne z ustawą.

## Dr. BRAUN

Cegielniana 4, tel. 100-57

Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych  
przyjmuje od 8-11 i od 4-9 wiecz.  
w niedz. i święta od 10-1-ej.

DR. MED.

## I. FAJWLEWICZ

ZACHODNIA 57 (róg Śródmiejskiej)  
tel. 117-61

Powrócił.

## Dr. med. H. LUBICZ

Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych

PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA UL.  
PIŁSUDSKIEGO 69

(Róg Narutowicza) telef. 141-32  
przyjmuje od 8-10, 12-2 i od 5-8  
wiecz. w niedz. i święta od 9-11-ej.

UNIEWAŻNIA się zgubiony kwit depozytowy Nr. 5351 na złotych 150 na imię Władysława Wróblewskiego ul. Piwna 27, wydany przez B-k Gosp. Kraj., Łódź.

DUŻY POKÓJ frontowy, ładnie umeblowany, z niekrepującym wejściem, z utrzymaniem lub bez, z telefonem — do wynajęcia, ul. Główna 5 m. 15, tel. 106-69.

Pocz. s. 4, 6, 8, 10

## KINO „EUROPA” NARUTOWICZA 20

DZIS PREMIERA!

Bożyszcze kobiet

## Gary Cooper

w rewelacyjnym filmie, osnutym na tle krwawych walk w Chinach p. t.

„ŻÓŁTY SKARB”

wg. rozgłoszonej powieści



## GENERAŁ UMARŁ O ŚWICIE...

W głównej roli kobiecej  
MADELEINE CARROLL

## Łyżwy

hokejowe kanadyjskie C. C. M. nadeszły. Hurt — detal. STADJON, Warszawa, Królewska 31, telef. 255-81.

75 GROSZY LEKCJA FRANCUSKIEGO. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Gramatyka, Literatura, Konwersacja. Metoda skrócona dla udających się na studia. Tłumaczenia. Korespondencja. Południowa 20, m.20, 1-sza lewa oficyna partel

POSZUKUJE posady biurowej za skromnym wynagrodzeniem. Pisze na maszynie, znam buchalterię oraz odbyłam praktykę biurową. Łask. oferty sub: „Obowiązkowa” do „Republiki”

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany dla pana. Wszystkie wygody. Gdańska 61, m. 7, tel. 147-97.

DO WYNAJĘCIA dla solidnego pana pokój z wszelkimi wygodami w czystym domu. Al. Kościuszki 57/18, od 1-4 g.

CENY FABRYCZNE: Materiały damskie i męskie w nowo utworzonym składzie L. Naftali, Piotrkowska 53, pr. ofic. I p. Wybór resztek.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z wygodami i telefonem, Piotrkowska Nr. 51, Lekarz-dentysta.

CENTRUM. Pokój umeblowany z oddzielnym, niekrepującym wejściem do oddania, Piotrkowska 62, front II, p. m. 8.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miesi: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 130-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

## PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia lantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie uważamy za żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.